

## Cena Kurjera:

W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego. Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę pocztową i koszt ekspedycji wynosi: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera ani w Warszawie, ani na prowincji przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy kop. 3.

Dziś: Salomei Panny.  
Niedziela: Maksyma Bisk.  
Poniedziałek: Elżbiety Królowej.  
Wtorek: Feliksa Walejusza.

## KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

## ROK SZESZCZĄDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 25

Zachód " 4 " 4

Długość dnia godzin 8 minut 39

Ubyło " 8 " 23

Wschód księżycy o godzinie 8 minut 59

Zachód " 5 " 9 w.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod War-

szawą stóp 5 cali 4

## Cena ogłoszeń:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Reklamacja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe

ogłoszenia w numerach porannych

ogłoszenia w numerach wieczornych

ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych

ogłoszenia do Kurjera przyjmują także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, ulica Senatorska nr 18.

Sroda: Onarowanie N.M. P.

Czwartek: Cecylii P. M.

Piątek: Klemensa Pap. Mees.

Sobota: Jana od Krzyża Wyzn.



Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 5-ej rano.

## KALENDARZ.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie akcjonariuszów fabryki cukru „Oryszew”. (Godz. 1-sza z południa).

Widowiska: Teatr wielki: „Lucja z Lamermooru” (występ panny Varesi i p. Defalco — abonament zawieszony). — Sale redutowe: „Nasi najserdeczniejsi”. — Teatr mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): „Boccaccio”. (Godz. 7 i pół wieczorem).

## Z Tonkinu.

Komendant Richard, powaga francuska wręczach wojskowych, takie ogłasza szczegóły o stanie rzeczy na widowni zapasów w Tonkinie:

„Zbadanie naszego położenia na tonkińskim teatrze wojny i niezasadne pretensje Chin zmuszają nas powtórzyć, co raz już dawniej powiedzieliśmy.

W oczach ludów wschodnich znika powaga i siła, z chwilą najbliższego objawu słabości, z pierwszą zwiłką — i niebezpieczeństwo się zaczyna.”

Francja przez długie miesiące zwlekała. Posiłki, których natychmiastowego wysłania żądaliśmy, aby uporać się jednym zamachem z „czarnymi flagami”, teraz dopiero leniwie nadejdą.

Mimo tego — dzięki waleczności naszych wojsk — położenie militarne jest w ogóle zadowalniającem; od czasu jednak wycieczek naszych z twierdzy Hanoi nie mogło się ono poprawić z powodu znikomych sił korpusu ekspedycyjnego i z powodu braku należycie przygotowania się w biurach ministerjum marynarki.

Natomiast położenie dyplomatyczne pogorszyło się znacznie, jakkolwiek nie należy okazywać zbyt

tniej trwożliwości, przed fantazmagorją „niknących cieniów chińskich”.

Dlatego sprzeczną i energiczną akcją okazuje się konieczną. Rząd pekiński, jeżeli wytrwa w swojej złej wierze, będzie musiał niebawem zapłacić koszt wojenny, obaczywszy, iż porty chińskie zostały zbombardowane a wojska nasze zajęły wielką wyspę Hai-Nan, leżącą w progu zatoki tonkińskiej i większą o piętnaście razy od Korsyki.

Bogactwo i położenie strategiczne tej wyspy, która panuje nad ujściem Czerwonej rzeki, dawno byłoby już skusiły Anglię do zaboru, gdyby wspólnie z nami podjęła wyprawę na wody indyjsko-chińskie...

„Jest nadzieja, iż da się zrekrutować z łatwością wśród katolickich krajowców posiłkowy korpus z 3—4,000 ludzi, którzy namiętnie pragną bronić wiary swojej przeciw barbarzyńskiemu uciskowi „czarnych flag” i chińczyków. Nawrócona ta ludność wydaje się karną i gotową do posłuszeństwa; brakuje jej tylko europejskich kadrów, ażeby dała wyborczych żołnierzy.

„Jeden z tych batalionów krajowych przebył już walecznie chrzest krwi pod półkownikiem Badensem i bił się wyborne obok anamitańskich tyraljerów.

„Należałoby także piechotę naszą wsadzić na mule.

„Ale ministerjum marynarki nie wypracowało dotąd dokładnego planu wyprawy i nie zorganizowało służby pomocniczej, która podczas operacji wojennych tego rodzaju jest niezbędna.

„Czyż mogło być inaczej, skoro używano dotąd wojsk, które zawisły są od ministerjum marynarki?

„Powiadamy: nie! a krytyka nasza zwraca się raczej przeciw instytucjom niż przeciw osobom. Dawniej błędziło ministerjum marynarki, ludząc się, że wyprawę ukończy szybko; teraz błdzi, trzymając pod swoją komendą piechotę i artylerię marynarki, jakkolwiek za rządów jen. Billota komisja

generałów i admirałów, nieomal jednogłośnie, oświadczyła się za tem, ażeby wojska te poddać pod władzę ministerjum wojny.

„Gdyby wezwano do tego zdania, dzisiaj sze trudności w Tonkinie zeszczipałyby do połowy. Admirali komenderowaliby flotą, a generałowie armją lądową. Każdy sprawowałby swoje rzemiosło z korzyścią dla rzeczy publicznej i nie pytanoby się za granicą, czy są dwie Francje: Francja „wojny” i Francja „marynarki”?

„Bogu dzięki — jest to tylko jedna Francja, ale ona współcześnie interesu morskiego, kolonialnego, wojskowego i różne inne, których — jak mamy silne przekonanie — potrafi obronić.”

## Przytulki położnicze.

Wezoraj upłynął rok od czasu jak w Warszawie powstały, tak wielce potrzebne dla niezamożnej ludności, przytulki położnicze.

Zamiast rozwodzić się nad filantropijnem znaczeniem tych instytucyj dla naszego miasta, podamy tu obraz statystyczny ich pierwszorocznej działalności.

W przytulku nr 1 (Leszno nr 66) z pomocy korzyści stało kobiet 117, z których nie zmarła żadna, dzieci urodziło się 118, z których zmarło 2.

W przytulku nr 2 (Prosta nr 2) chorych kobiet było 78, dzieci urodziło się 79 żywych i 4 nieżywe. Wypadku śmierci nie było wcale.

W przytulku nr 3 (Wielka nr 5) chorych kobiet było 79, dzieci urodziło się 79, zmarło 2, z tych jedno przedwczoraj.

W przytulku nr 4 (Targowa na Pradze) chorych kobiet było 62, z nich zmarła 1, dzieci urodziło się 63, z nich zmarło 6.

Wreszcie w przytulku nr 5 izraelskim (Śliska nr 22) kobiet chorych było 85, dzieci urodziło się 87, z nich zmarło 5.

43)

## ZAKŁĘTY DWÓR.

POWIEŚĆ W DWÓCH TOMACH

przez

Walerego Łozińskiego.

(Dalszy ciąg.)

XII.

## WYPRAWA NA STRACHA.

Juljusz wrócił do domu w szczególnem nspobieniu. Całe zbadanie się hrabianki, chłodniejszej niż zazwyczaj przyjęcie hrabiego, a nareszcie niedawna rozmowa z Olanckim, silne sprawiły na nim wrażenie.

Wszedł do swego pokoju chmurny i zamyślony i wstrząsł się cały, gdy go Damazy Czorgut głośnym i rubasznym powitał śmiechem.

— Cóż to ma znaczyć? — ofuknął się rozdrażniony.

Katilina nie zrażał się bynajmniej w swej wesołości.

— Widzę, że z nosem na kwintę wracasz z swej wizyty — odpowiedział z drwiącym naciskiem.

Juljusz zachnął się niecierpliwie. Katilina głosił jeszcze jeszcze zahuczał śmiechem.

— Jesteś w siarczystem humorze, jak się zdaje. Byłś tylko mnie nie chciał użyć za konduktora, bo

dybóg nie mam u siebie żadnych metalicznych przedmiotów.

Juljusz nie nie mówiąc rzucił się na pobliski fotel i nachwilkę w głębokie zapadł zamyślenie.

Corgut ironicznie pokiwał głową.

— Może chcesz być sam z swymi myślami? — zapytał po chwili nie zmieniając tonu.

— Owszem, zostań, — zawołał Juljusz żywo. — Może prędzej znajdziesz nie do tego kłębka, który napróżno pragnę odszukać.

— Ho, ho! cóż to się znowu stało?

Gracchus jak mógł najlepiej opowiedział wszystkie szczegóły swych odwiedzin w Orkizowie i następnej rozmowy z ex żołnierzem.

— Widzisz więc, że coś rzeczywiście dzieje się w tym zakłętym dworze, a Eugenja bierze jakiś szczególny udział we wszystkim.

— Niestety z tą Eugenją — mruknął Katilina sztyderezo. — Jak dla ciebie, to podobno to najbezpieczniejszy strach pustego dworu.

— Ale powiadam ci, kiedy co do swego podobieństwa z tem tajemniczem widziałem z tak osobliwszą odezwą się uwagą, było w całej jej fizjonomji, w jej głosie, spojrzeniu coś takiego...

— Coś takiego, coś takiego, z czego sobie nie możesz zdać sprawy, choć na to patrzyłeś, a co ja sobie wyobrażam choć tego nie widziałem — przerwał Katilina.

— Ciekawym cóżby teraz powiedziała na zeznanie Olancku, który także najwyraźniej widział kobiecą postać z jasnymi włosami!

— Dajmy pokój podobnym dowodom, czas już nam samym zabrać się do dzieła — przejął Katilina stanowczo.

— Jakto, nam samym?

— Powiadam ci, że jaknajprędzej musimy zbadać tajemnicę zakłętego dworu.

— Ale jak?

— W tem moja rzecz.

Gracchus wzruszył głową.

— Zapominasz, że winienem święcie szanować wolę nieboszczyka...

— Nie mógłbyś zatem pozwolić, abym po prostu zrobił inwazję do samego dworu.

— W samej rzeczy. Nieboszczyk zabronił tego wyraźnym punktem swego testamentu.

— Jeśli o to chodzi, to zaraz rozbiorę twoje sumienie.

— Wiesz, że nie ubię sofizmów.

— Bądź spokojny, bądź spokojny, nie myślę się do nich uciekać tym razem.

— Cóż mi tedy powiesz?

— Powiem ci tylko, że jeśli my prędko nie dostrzemy na dno tajemnicy, która na wszelki wypadek dwór ten osłania, to niebawem odkryje ją kto inny.

— Kto taki?

— Cyrkuł, bratku.

— Cyrkuł!

Katilina opowiedział pokrótce całą swą rozmowę z mandatarjuszem.

— Odpowiedziałem wprawdzie w jego imieniu cyrkulowi — kończył, że wszystkie te pogłoski należy policzyć do zwykłych wymysłów zabobonnego ludu, do luźnych klechd, właściwych każdej okolicy, ale któż wie, czy cyrkul poprzestanie na tem tłumaczeniu. Może zesze komisję...

Gracchus zamyślił się głęboko.

— Urzędowe badania i odkrycia mogłyby łatwo w taki lub owaki sposób skompromitować tę piękną nimfę, która, jak się zdaje, musi dość często przebywać w opuszczonym dworze — prawil dalej Katilina.

Gracchus gwałtownie porwał się z miejsca.

— Masz słuszność! Potrzeba ją przestrzedz jak najprędzej! — zawołał.

— Takie jest i moje zdanie.

— Pojadę jutro do Orkizowa...

Katilina z niesmakiem wzruszył głową.

(Dalszy ciąg nastąpi.)



Jak widzimy z powyższych danych w ciągu pierwszego roku swego istnienia przytulki położnicze udzieliły pomocy 422 kobietom, z których zmarła tylko jedna.

Dzieci przez pomieniony okres czasu przyszło na świat w przytulkach 426, z których zmarło 14.

Cyfry te są nadzwyczaj wymowne i świadczą najlepiej, jak niezbędne są dla naszego miasta instytucje tego rodzaju.

Pod względem urządzenia przytulki, z których każdy rozporządza 4-ma łózkami i tyluż kolyskami, przedstawiają się wzorowo.

Opieka, jaką otaczane są chore i dzieci, jest nader troskliwa, zaś niewymaganie żadnych zgoda legitymacji, a nawet wymienienia nazwiska jest ogromnem w podobnych wypadkach udogodnieniem, które powinno być także być zaprowadzonym w szpitalach.

W przytulkach szukały pomocy przeważnie mężatki niezamożne, którym niedostatek nie pozwolił odbyć słabości w domu, resztę zaś chorych stanowiły wdowy i kobiety niezamężne.

Oprócz starannej nadzwyczaj opieki nad chorem, zajmują się one także umieszczaniem dzieci, których matki nie mogą lub nie chcą chować.

Jest to dla wielu matek dobrodziejstwo wielkie i działalnością swą w tym kierunku przytulki przyczyniają się w znacznym stopniu do zmniejszenia liczby podrzutek.

Leczenie w przytulkach jest naturalnie bezpłatne, a koszt utrzymania, wynoszące od 125 do 130 rs. miesięcznie na każdy przytułek, pokrywają ofiary dobrowolne, stała zapomoga przez Towarzystwo dobroczynności udzielana, a wreszcie procenta od zapisu s. p. Wroczyńskiego, obywatela z Wołynia, w sumie 3,000 rs., jedynego funduszu stanowiącego dziś majątek przytułków.

Spodziewać się wszakże należy, że tak skora zawsze do ofiar Warszawa, widząc jak dobroczynną i użyteczną jest działalność przytułków, pozwoli im rozszerzyć jej zakres przez odpowiednie materialne poparcie.

Cz.

**Komunikowane.** W nrze 290-ym *Kurjera warszawskiego*, w wydaniu wieczornem, w dziale wiadomości bieżących, w artykule pod tytułem „Bezpieczeństwo publiczne”, zamieszczono, jakoby 23-go października (4-go listopada), około godziny 10-ej wieczorem, w podwórzu jednego z domów przy ulicy Ciepłej, napadło na pewną kobietę dwóch nieświadomych mężczyzn i na krzyk napastowanej nikt z pomocą nie pośpieszył, z wyjątkiem autora artykułu; a nadto, jakoby podczas tego wypadku na rogach ulic Krochmalnej, Grzybowskiej i Ciepłej nie było stójkowych. W celu wyjaśnienia istotnych okoliczności mniemanego wypadku, p. oberpoli-majster m. Warszawy, orszaku Jego Cesarskiej Mości generał-major Buturlin, na zasadzie przeprowadzonego śledztwa, podaje do powszechnej wiadomości, że jak przekonywują zeznania znajdującego się podówczas na rogu ulic Ciepłej i Krochmalnej strażnika policyjnego Józefa Koneczonego, sztyldwachów dywizjonu żandarmów, stróżów miejscowych i wreszcie okolicznych mieszkańców, nikt z nich w rzezonym czasie nie słyszał żadnego krzyku, wzywającego o pomoc, ani hałasu, zakłócającego spokój publiczny, co jasno dowodzi, iż powyżej opisany wypadek, albo jest prostym urojeniem, albo wydarzył się może w innej miejscowości.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

**Ministerstwo komunikacji** otrzymało od kupców zbożowych petycję o udzielenie im koncesji na budowę wagonów, służących specjalnie do transportów zboża.

**Ministerstwo dóbr państwa** zamierza otworzyć muzea gospodarstwa rolnicze w instytucjach gospodarstwa rolnego i leśnego. W tym celu ministerstwo wyznaczyło sumę rs. 75,000. Najpierw muzea wspomniane mają powstać w akademii rolniczej w Moskwie i w instytucie leśnictwa w Petersburgu.

W dniu 14-ym b. m. został opublikowany ukaz, zatwierdzający emisję ośmiu seryj biletów kasy państwa, w ogólnej sumie 24-ch milionów rs. Emisja ta ma na celu pokrycie niedoboru w dochodach i zwyczajki rozchodów, nie przewidzianej w budżecie.

**Wstrzymanie komunikacji.** Z powodu zamknięcia żeglugi na Bugu południowym, Dnieprze oraz morzu Azowskim, transportowanie towarów do portów azowskich oraz Chersonu i Mikołajewa ze stacji tutejszych dróg żelaznych ulegnie czasowemu zawieszeniu.

**Towarzystwo leśne rosyjskie** uzyskało pozwolenie na otwarcie oddziału w Moskwie; ustawa

dla nowego oddziału została już przez władze zatwierdzoną.

**Zakaz.** Z powodu panującej w rozmaitych miejscowościach pomiędzy trzodą chlewną zarazy, przewóz takowej do Prus przez punkt pograniczny Ilowo został wzbroniony.

**Odczyty popularne.** Resursa obywatelska, licząca w gronie swoich członków poważne kolo techników krajowych, powzięła szczerą myśl urządzenia w bieżącym sezonie jesiennym szeregu popularnych odczytów technicznych. Projekt znalazł poparcie w gronie inżynierów i wkrótce ma wejść w wykonanie. Według zatwierdzonego już programu, wszystkich odczytów ma być siedem, a mianowicie: inżynier Józef Sporny wygłosi rzecz „o technikach w społeczeństwie”, inż. Feliks Kucharzewski „o Leonardzie da Vinci, jako techniku”, budowniczy Jan Heinrich przedstawi „historyczny rozwój architektury budowlanej mieszkalnych”, inż. komunikacji Edmund Diehl scharakteryzuje „dzieje rozwoju dróg żelaznych”, budowniczy Antoni Jabłoński będzie mówił „o pomniku, jako dziele sztuki”, wreszcie profesor Napoleon Milicer w dwóch odczytach da odpowiedź popularną na pytanie „jak się robi cukier z buraka”. Termin pierwszego odczytu został wyznaczony na dzień 21-szy b. m., ostatniego zaś na dzień 10-ty grudnia. O innych szczegółach co do terminów i cen biletów zawiadomiamy szczegółowe afisze. Niewątpimy, iż publiczność warszawska, która tłumnie zapelniała salę resursy w czasie świeżo zamkniętych odczytów p. Roguskiego, i tym razem nie poskapi gorącego ze wszech miar zasłużonego poparcia usiłowaniam techników. Przytoczone odczyty obejmują kwestje dla każdego przedstawiające niewątpliwie interes, grono zaś prelegentów daje rękojmię, iż wdzięczne tematy odczytowe będą wyzyskane umiejętnie. Dochód z prelekcji został przeznaczony na szkołę rzemieślniczą, a więc na cel, który ofiarę publiczną z lichwiarskim zwraca procentem.

**Bazar.** Kwestja miejsca na bazar tegoroczny została już ostatecznie załatwioną; możemy zatem donieść stanowczo, iż dobroczynna ta sprzedaż publiczna na korzyść starców i kalek oraz sierot pod opieką Towarzystwa dobroczynności zostających, odbywać się będzie przez cztery dni, poczynając od niedzieli, dnia 16-go grudnia, do środy, dnia 19-go grudnia włącznie, w godzinach od 3-ej po południu, do 9-tej wieczorem w salach resursy obywatelskiej.

**Tatarsal.** Oglądaliśmy nowozbudowany tatarsal, który uroczyste w dniu 1-ym grudnia zostało otwartym. Urządzenie tego gmachu nie pozostawia nic do życzenia. Obszerny maneż, odpowiadający wszelkim wymaganiom najdoświadczeńszego sportsmena, jest należycie oświetlony, imponujący wysokością i zaopatrzony w balkony dla widzów i orkiestry! Z maneżu jedna brama prowadzi do stajni urządzonej z możliwą elegancją i wygodą, druga zaś do westibulu, z którego rozchodzą się schody do garderób i salonów, oraz do mieszkania dyrektora tatarsalu p. Konrada Wodzińskiego. Wykończanie garderób i salonów trwać będzie jeszcze przez kilka tygodni, stajnia zaś i maneż są już prawie gotowe.

**Bierzmowanie.** Wczoraj o godzinie 9-ej zrana JE. ks. arcybiskup Popiel udzielał sakramentu bierzmowania w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta, licznie zebranych sierotom zostającym pod opieką Towarzystwa dobroczynności, dzieciom uczęszczającym do ochron i wielu innym osobom.

**Rewizja lombardów prywatnych.** W ciągu ostatnich dni trzech dopełnioną została rewizja pięciu istniejących w naszym mieście lombardów prywatnych. Rewizji tej dopełnili pp. Pawelkiewicz, urzędnik kancelarii oberpoli-majstra oraz dwaj obywatele pp. Kaftal i Stopczyk. Zadaniem rewizyjących było przekonać się czy książki prowadzone są w porządku oraz czy fanty figurujące w spisie zastawów rzeczywiście znajdują się na miejscu. Pod tym względem lombardy zostały znalezione w porządku. Kwestji tak ważnej jak pobieranie nadmiernego procentu pod postacią asekuracji, wpisowego, składowego itp. rewizujący nie mogli poruszać z tego względu, iż to przechodziło zakres ich kompetencji.

**Banda cyganów.** Przez nasze miasto wczoraj przeciągnęła gromada cyganów rumuńskich, udających się do Odessy. Z pomiędzy różnobarwnej bandy, wyróżniali się mężczyźni, których guziki, jak się zdaje srebrne, wielkości gęsiego jaja ogólną zwracały uwagę.

**Straty zrządzone ostatnim pożarem na Czerniakowskiej** ulicy wynoszą około 50,000 rs., z których większą część pokryje asekuracja. Spalone budynki były zabezpieczone w różnych towarzystwach,

jednakże towarzystwo „Rosja” nie jest zaangażowane w tym pożarze, jak to mylnie doniesiono.

**Wybuch prochu.** W fabryce ogni sztucznych pyrotechnika Kollera za rogatkami belwederskimi, naprzeciwko parku mokotowskiego miał miejsce straszny wypadek. Pięć młodych dziewczyn zajętych było ładowaniem gilz rakietowych. Jedną z nich przypadkowo silniejszym uderzeniem młotka skrzyła iskrę, która zapaliła kilka funtów prochu leżącego na stole. Nastąpił okropny wybuch. Ściany budynku zatrzęsły się w posadach, okna i sufit wyleciały w powietrze, pięć okaleczonych robotnic leżało wśród potrzaskanych sprzętów. Twarze, piersi i ręce nieszczęśliwych odarte zostały ze skóry, jednej z nich eksplozja oberwała rękę, kilka innych ma połamane członki. Biedne ofiary katastrofy po udzieleniu im pierwszej pomocy przez miejscowych felerów odwiezione zostały do szpitala Dzieciątka Jezus. Jedną z nich Tekla Siedliska licząc lat 13 zmarła natychmiast, cztery inne Wiktorja Kuc (lat 15), Bronisława Kuligowska (lat 14), Tekla Popławska (lat 12) i Eleonora Wierzejska (lat 29) znajdują się w stanie bardzo niebezpiecznym, a w razie ocalenia grozi im kalectwo.

**Smutny wypadek.** W dniu wczorajszym w walewni żelaza na Koszykach miała miejsce eksplozja kotła parowego. Dwaj robotnicy znajdujący się poblizu Jan Zieleni i Feliks Demblach zostali śmiertelnie ranni. Obu rannych odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus. Życiu ich zagroziło niebezpieczeństwo. Przyczyna pęknięcia kotła nie została dotychczas zbadaną. Straty w ruchomościach niewielkie.

**Przy pracy.** Młody robotnik Karol Hajdukiewicz, liczący lat 19, w fabryce wyrobów jedwabnych na ulicy Marszałkowskiej podsunął się tak niebacznie do koła rozpedowego, iż to urwało mu cztery palce u prawej ręki. Biedaka odwieziono do szpitala.

**Z tramwaju.** Na Marszałkowskiej, chłopiec sprzedający pisma, Wincenty O. wskakując na stopień wagonu kolejowej upadł i złamał nogę w kolanie.

**Poparzenie.** Wczoraj na jednym z galarów na Włocławku Roman O., zapalając latarnię naftową, oblał się naftą, która zapaliła się na nim. Z początku próbował stłumić płomień rękami, kiedy zaś to nie udawało się i ogień ogarniał całą odzież, nie tracąc przytomności rzucił się bez namysłu do Wisły i po chwili szczęśliwie wypłynął. Poparzenia na szczęście są lekkie.

**Bohater cnoty.** Gdyby u nas istniała jaka nagroda Monthyona za cnotę, niewątpliwie pierwszyby ją otrzymał pewien rzemieślnik, którego nazwiska z wielu względów wymieniamy nam nie wypada.

Poprzedzamy więc na samem imieniu chrześcijańskim a szczerze koło znajomych jego domysli się, że nim mowa.

Pan Grzegorz jest sobie bardzo skromniutkim i cichym człowiekiem, tyle jednak przeszedł w życiu, iż mogłoby ono dla powieściopisarza posłużyć za materjał do zajmującego romansu, a przynajmniej noweli.

Ponieważ jednak kreślimy fakt zaczerpnięty z życia rzeczywistego, postaramy się zwięźle rzecz całą opowiedzieć.

Z opowiadania tego przekonają się czytelnicy, że skromny pan Grzegorz nie jest tak zwyczajną postacią, zwłaszcza, że w sferze z której pochodził doświadczył najcięższe uczucia nie należące do pospolitych.

Pan Grzegorz, rzemieślnik starego autoramentu objawiający po ojen warsztat rymarski posiadał zaledwie elementarne wykształcenie i to niekompletne, gdyż pisał z wielką trudnością...

Gdyby przy takich warunkach wziął sobie za żonę dziewczynę prostą, niewymagającą, żywot jego byłby gładko popłynął i nie mielibyśmy sposobności pisać o nim kiedykolwiek.

Lecz stało się przeciwnie.

Młody majster zajął się nie na żarty córką majstra stolarskiego, a więc także majstrówną, lecz „edukowaną”, przynajmniej powierzchownie, która prostego człowieka pokochać nie mogła.

Ulegając przeciw woli ojca, trochę zresztą z wyrachowania, gdyż rymarz oprócz warsztatu posiadał dom z ogrodem w okolicy przedmiejskiej, przyjął ona oświadczenia i została jego małżonką.

Nie upłynął jeszcze rok od ślubu, kiedy pani rymarzowa uciekla od męża ku Wschodowi z jakimś wojskowym...

Biedny Grzegorz szalał z rozpacz, była nawet o bawa, że się rozpije, lecz jakoś to przeszło, rozpacz zamieniła się w cichą rezygnację i zdawało się, że nieszczęśliwy człowiek zapomniiał a przeszłości.

Tymczasem w cztery lata później, najnie spodzianie zjawia się w domu jego blada, wychudła, ubogo odziana kobieta, prowadząc dwuletniego chłopczyka.

Była to występna małżonka, szukająca po oświeceniu przez kochanka przytułku pod dachem męża...

Pan Grzegorz po długim wahaniu przebaczył wy-



stepnej i nie uważając na gadania ludzkie, przyjął ją do siebie i dziecko przyjął za swoje...

Duch tej kobiety był jednak do tyła niespokojnym, iż po roku cichego spokojnego życia, znowu najniespodzianie opuściła męża i uciekła z jakimś innym adonisem, pozostawiając dziecko przywieszone z pierwszej wędrowki.

Teraz pan Grzegorz pod brzemieniem rozpacz i wstydu ciężko zaniemógł i zdawało się, że więcej z łóża boleści nie powstanie.

Wyzdrowiał jednak, ale z mocnem postanowieniem opuszczenia Warszawy.

Niechając się pozbywać domu z ogrodem, wypuścił całą posesję na 12 lat w dzierżawę, sprzedał warsztat, dziecko umieścił u krewnych, z przeznaczeniem na jego utrzymanie połowy raty dzierżawnej, sam zaś zniknął bez wieści, nie dając znaku życia o sobie.

Jeździł on i chodził piechotą, słowem przebiegał kraj jako majster wędrowny, a nawet wyruszył do Cesarstwa i przez parę lat przebywał w Moskwie.

Po latach 12-tu zjawia się w Warszawie stęskniony za swoimi, uspokojony po przebyciu dawnych cierpień.

Zaledwie przybył dowiaduje się, że występna żona znowu się zgłaszała podczas jego nieobecności, chcąc nawet procesować się o pobieranie raty dzierżawnej, nie jednak nie wskórawszy umarła w strasznej nędzy gdzieś pod strychem i zostawiła troje dzieci malenkich.

Pan Grzegorz po długich staraniach i poszukiwaniach dzieci te odnalazł... na równi z poprzednim chłopcem przyjął je za swoje.

Dziś od jego powrotu z wędrowki upłynęło lat siedm...

Zamieszkał on dawną siedzibę odziedziczoną po ojcu i warsztat dalej prowadzi, zajęty wychowaniem dzieci... swojej żony.

Najstarszy chłopiec kształci się na uniwersytecie, ponieważ pan Grzegorz pragnie dać dzieciom możliwość wysokiego wykształcenia.

Dwaj młodsi chłopcy chodzą do szkół, a dziewczynka uczęszcza na pensję.

Znajomi i krewni, zwłaszcza krewni, czyhający na spadek po zamożnym człowieku, żartowali z początku i drwili z pana Grzegorza, iż chowa „kukulczę dzieci”, lecz zacy człowiek na nic nie zważał, poprzysięgłszy sobie wychować dzieci swej żony na zacych ludzi...

Czyż nie jest on w swoim rodzaju bohaterem cnoty?

**Puchar króla cyganów.**

W jednym z tutejszych lombardów prywatnych znajduje się zastawiony puchar złoty wysadzany drogiemi kamieniami.

Puchar ten zastawił osobiście król cyganów przechodzących niedawno przez Warszawę.

Widocznie interesu jego - królewsko - cygańskiej mości nie muszą się znajdować w kwitnącym stanie.

**Koncert.**

W jednej z drugorzędnych restauracji zjawilo się w tych dniach kilku o ile się zdaje robotników.

— Panienko, czy jest szynka?

— Co nie ma być?

— Proszę o czternaście funtów! — zawołał z nich jeden.

— Ile?

— Przecie wyraźnie mówię, że czternaście funtów!...

Po długiej naradzie z właścicielką restauracji E., bieganiu na miasto, „panienka” przyniosła wielki półmisek, na którym leżało 14 funtów szynki pokrajanej w plasterki.

Szynkę przeważono.

— Dobrze, ale przecież nie będziemy jedli samej szynki... proszę o kartofle, tak że dwa półmiski.

Niezdługo dwa półmiski kartofli stało na stole.

— A teraz, panienko, jeszcze dwa bochenki chleba i dwa kufle piwa.

— Tylko dwa?

— Tylko i tamci panowie nie jedzą i nie piją, odrzekł dysponujący, wskazując na resztę towarzyszy.

Do stołu przysunięto krzesła, zasiedli na nich dwaj z przybyłych, reszta spoglądała w milczeniu... Spojrzano na zegar i zaczęło się spożywanie mięsa...

Szynka i kartofle nikły, a „panienka” co chwila odmieniała kufle.

Wreszcie obydwa zapaśnicy skończyli, na stole pozostały trzy półmiski, trochę okruszyn z chleba i dwa puste kufle, które po dwanaście razy napeliano.

Sędziowie spojrzeli na zegarki, od chwili rozpoczęcia „koncertu” minęło 3 godziny 45 minut.

— Wygraliście odezwał się jeden, poczem zapłacono za spożyte potrawy.

— A może panowie przyjdą jutro na śniadanie, odezwala się „panienka”, to już dziś każe przygotować szynkę.

Bodaj... warszawski apetyt!

— Niedobra para.

— Czy wiesz że Henryk już po zaręczynach z panną Franciszką?

— Czy tak?... to będzie niezgodne małżeństwo.

— Dlaczego?

— A bo on „ryk” a ona „cisza”.

— Pobożny małżonek.

— Mój mężu, kiedy idziesz do kościoła to pomódł się i za mnie.

— Bądź spokojna, ja się codzień modlę za ciebie.

— Jakto?

— Ile razy mówię „ale nas zbaw ode złego” zawsze myślę o tobie!

— Szczyt skromności.

Niechciec rozmawiać przez telefon z mężczyzną, gdy się jest nieubraną.

— Z planty nowej drogi. Według urzędowego sprawozdania z budowy kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, dotąd na jej plantach wykonano 52,8% robót ziemnych i 18,6% robót stacyjnych. Lasów wykarczowano i wyrabano na przestrzeni 1,071 dziesiątyn, dróg zbudowano 292 wiorst, relsów ułożono 40 wiorst, to jest 7,9% całej długości linii, rozwieszono zaś relsów 189,680 pudów, domków drożniczych postawiono 69, koszar 14, fundamenty pod dworzec założono na jednej stacji 1-ej klasy i na dziewięciu stacjach 3-ej i 4-tej klasy, parochodów towarowo-osobowych sprowadzono 14 sztuk, t. j. 70% ogólnej liczby, towarowych parochodów sprowadzono 2 sztuki, t. j. 3,6%, osobowych zaś cały komplet w liczbie 5-10 sztuk, wagonów krytych towarowych 51 i breków 10 sztuk, wreszcie wywłaszczono gruntów na przestrzeni 896 dziesiątyn.

— Na kościół. W Łowiczu odbyło się ubiegłej soboty przedstawienie amatorskie na rzecz odnowienia miejscowej świątyni po-pijarskiej. Amatorzy odegrali trzy komedijki: „Jesienią”, „Pafnucy i Narcyz” i „Antoś i Antosia”. Widownia była przepelniona, wpływ więc osiągnięto znaczny.

— Postęp w rolnictwie. Z węgrowskiego donoszą, iż właściciele majątków położonych w dolinie rzeki Liwca, krzątają się energicznie około zaprowadzenia irygacji. Kierunek robót poruczone inżynierowi p. Adolfowi Kargemu, który prowadził już irygację w dobrach Kamionnej, Korytnicy i Starej wsi. Według zapewnień samych rolników, nakłady poniesione na roboty irygacyjne, wracają się już w ciągu lat dwóch. Wobec tego, doprawdy tylko dziwić się wypada, dla czego irygacja tak słabe ma dotąd w kraju naszym zastosowanie.

— Kasy miejskie jedenastu miast gubernji plockiej zostały zaopatrzone w nowe żelazne szafy ogniotrwałe. Warto było, ażeby w podobne szafy zaopatrzyły się i kasy gminne, które dziś przedstawiają zbyt łatwy dostęp dla poszukiwaczy cudzego mienia.

— Władza gubernialna zabroniła, z powodu rozszerzania się księgosuszu pomiędzy bydłem rogatem, odbywania tygodniowych jarmarków w Barze, w gubernji podolskiej.

— Pomór bydła silnie sroży się w gubernjach kijowskiej i podolskiej. W tej ostatniej gubernji w ciągu jednego miesiąca padło, według sprawozdań urzędowych, 1,206 sztuk bydła rogatego. Do gubernji kijowskiej wysłano 14-tu weterynarzy.

— Smutny wypadek. Korespondent nasz z nad Buga donosi o smutnym wypadku utopienia się pięciu ludzi, którzy pod wsią Bożą Górą przeprawiali się z prawego na lewy brzeg tej rzeki. Byli to dwaj handlarze z Uściługa, jeden włościanin z Bożej Góry i dwaj przewoźnicy. Wszyscy oni płynęli łodzią, która, jak się zdaje, na środku rzeki uległa zepsuciu, później bowiem znaleziono ją przewróconą z dużym otworem w środku. Pomimo, iż dwaj przewoźnicy umieli dobrze pływać nie zdołali jednakże dopłynąć do brzegu, zapewne z powodu przeciwnego wiatru, lub natrafienia na odmet i utoneli także. W dwa dni później wydobyto zwłoki tylko dwóch handlarzy złączonych w jednym śmiertelnym uścisku.

— Wypadek. We wsi Górki, w powiecie garwolińskim, w bliskosci przystanku kolei nadwiślańskiej Wilga, karbowy Banaszek, smarując młockarnię w czasie ruchu, dostał się pod koła i został okropnie poraniony. Wytrzymał amputację złamanej nogi, niebezpieczny w 9 godzin po wypadku wyzionął ducha.

× Galeria Raczyńskich zanim umieszczona zostanie w salach berlińskiej *National-Galerie*, ściślejszemu podlega rewizji. Zajęto się w tych dniach gorliwie oczyszczeniem obrazów i odnowieniem ram, tu i owdzie znacznie uszkodzonych. Droga kolekcja dopiero przy końcu roku przeniesiona zostanie na miejsce przeznaczenia.

× Dom panujący austriacki ma także członka nie gardzącego laurami artysty. Arcyksiaże Jan napisał muzykę do baletu zatytułowanego: *Die Assassinen* i gorliwie uczęszcza na próby swojego dzieła. Dostojny artysta trawi nieraz godziny całe na scenie wielkiej opery, długie odbywając konferencje z baletmistrem i dyrektorem orkiestry.

× Słynna fabryka fortepianów Bechsteina oddała do rozporządzenia Rubinsteinowi, koncertującemu obecnie w Berlinie, wspaniałą i doskonałą fortepian. Jest to 15,000-czny z rzędu, wypuszczony na świat z rzeczownej fabryki. Piękna cyfra!

× Monografię Aurory Königsmark podaje dr Traut w ciekawej swojej książce, świeżo wyszłej w Lipsku pod ekscentrycznym tytułem: *Vingt et une Coeur-und Pique-Damen*. Ciekawe dzieło zawiera bowiem skrócone biografie kobiet, które w historii odegrały pewną, nieco dwuznaczną rolę.

× „Esmeralda”, słynna opera Thomasa, wystawiona w teatrze kolonjskim, doznała najlepszego przyjęcia.

× Kardynał Hohenlohe przebywa od dni kilku w Gotha. Przyjmował on w tych czasach odwiedziny Liszt, który spędził dzień cały w jego towarzystwie, noc zaś w miejscowym probostwie.

× Zdrowie Bismarka pogorszyło się wprawdzie, nie budzi atoli poważniejszych obaw. Kanclerz przebiegł się, dostał gorączki, nie zaniedbując przecież zwykłych zajęć. Kurjery księcia w zwykłej kolejce udają się regularnie z Berlina do Friedrichsruhe, gdzie też od czasu do czasu pojawiają się i ministrowie.

× Coquelin, wynajawszy w Petersburgu teatr prywatny w hotelu Demouth'a, rozpoczął tam w końcu grudnia występy na własne ryzyko.

× Heugel, znany wydawca muzyczny, zmarł w tych dniach w Paryżu. Cieszył się on wielką popularnością w sferach muzycznych stolicy, a protekcja jego miała wielkie znaczenie w oczach dyrektorów teatralnych i impresariów. To też wydobył on z ukrycia niejedną gwiazdę, która następnie jaśniała na horyzoncie teatralnym i niejednej słynnej następnie śpiewaczce otworzył drogę do rozgłosu i tryumfów. Tak było na przykład z Krystyną Nilsson, której, za jego namową, powierzył Thomas partycję Ofelji w swoim „Hamlecie”, a którą ten pierwszy debiut dał poznać szerszej publiczności.

× Sady przysięgłych we Francji odznaczają się niezwyklej pobłażliwością w sprawach, w których jako obwiniona występuje kobieta, mszcząca się nawet największą zbrodnią za zawód miłośny. Tej pobłażliwości dał świeży przykład sąd paryski, uniewinniając niejaką panią Genhuit. Rzeczona dama pięcioma wystrzałami z rewolweru położyła trupem na ulicy pewnego młodego wyrobnika, a tłumaczyła się następnie tem, iż wzięła go na razie za swojego — męża, którego w ten sposób ukarać chciała za odkryte przeniiewierstwo. Wyrok uniewinniający tak... energiczną osobę, wywarł w Paryżu niemile wrażenie.

× Bawia się! W tych dniach w Paryżu urządziła tamtejsza „złota młodzież” z księciem Morny na czele, bal maskowy połączony z kolacją i grą hazardową w salach, gdzie dawniej mieścił się klub prasy. Tak zwana *fine fleur* światowców oraz dam z najwyższych sfer... półświatka, stawiała się niemal w komplecie — bawiono się wymiennie, a miasto całe dotąd mówi o nieporównanych taaletach, maskach wysoce oryginalnych, wykwintnych dowcipach i — przepychu przyjęcia. Jasniali jako pierwszorzędną gwiazdę: Fanny Robert, wydawczyni czasopisma *La tortue*, znana ze swoich ekscentryczności Lea d'Asco, hrabina Letistcheff, Valtesse, która służyła Zoli za pierwowzór dla Nany, Jeanne Deboy, Fanny Jackson i inne. Z mężczyzną udział brali w wesolej zabawie wszyscy panowie zasługujący dziś w Paryżu na przydomek *pschutt, v'lan lub ah!* oraz kilkanaście osób ze sfer literackich i artystycznych, jako to: Baron de Vaux (*Diable boiteux*) z Gil Blasa, Lepelletier z *Réveil'a*, Benon z *Evénement*, Xau, Metra, naturalistyczny nowelista Daschaumes i t. d., słowem, jak widzimy, towarzystwo jakby stworzone dla wznowienia tradycji dawnych dobrych orgii rzymskich — czem też i był rzeczony bal maskowy w cerele Gramont. Bawia się w stolicy Francji — i jak jeszcze!

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu St. L. w Paryżu. — Traktowano zupełnie na serio — umowa jednak rozbiła się z powodu niepewności całego przedsięwzięcia.

— Panu F. — Nie pisz pan wierszem.

— Konwali. — Prześliczne, ale... nie dla nas.

— Pani W. L. z pod Wilna. — Kompletu powieści



— *Panu Ludwikowi W. z Nowej-Pragi.* — Sprawę tę podnosiliśmy niejednokrotnie. Roztrząsa ją obecnie Towarzystwo, lecz tylko w granicach stosunków miejscowych. Nie zaszkodziłoby jednak posłać mu gruntownie opracowany referat, ale posłać bezpośrednio.



Sądzimy, iż zarządy szpitalne dzielają z nami te zapatrywania, a jednak...

= Zadługi odpoczynku.

Zegar na wieży kościoła św. Krzyża, potknawszy się rok temu na godzinie 6-ej, dotychczas wytrwale ją wskazuje...

Czyżby doprawdy nie było funduszu na jego naprawę, w każdym razie nie tak znowu kosztowną?

Wprawienie w ruch tego zegaru byłoby wielką dogodnością dla okolicznych mieszkańców.

= Warszawscy Goljaci.

W mieście naszym znajduje się kilku mężczyzn, którzy pod względem wzrostu nie ustępują olbrzymom okazywanym — za biletami...

Do najwyższych wzrostem należy pewien młody człowiek, urzędnik jednej z instytucji finansowych, którzy mierząc się z okazywanym w tych czasach „człowiekiem z XIII-go wieku” nietylko mu dorównał, lecz nawet przeszedł o 1/4 cala.

Podobny wzrost ma jednakże swoje niedogodności, opisywany bowiem nasz znajomy olbrzym na każdym kroku staje się przedmiotem ogólnego podziwu, afiszowanego niekiedy w sposób niezbyt przyjemny.

= Falszywe marki pocztowe.

Od pewnego czasu pojawiła się znaczna ilość fałszywych 7-kopiejkowych marek pocztowych, podobno importowanych z Prus.

Dotychczas na fałszowanie marek uskarżano się w Cesarstwie, gdzie widocznie podrabiacze założyli sobie targowisko, teraz jednak fałszyki ukazywać się zaczęły i u nas, a w szczególności w Warszawie.

Należy zatem przy kupowaniu marek i kopert stemplowych, przynajmniej do czasu, zachować wielką ostrożność, tembardziej, iż nowoimportowany towar tak dobrze jest naśladowany, że trudno go odróżnić od prawdziwego.

= Oblakany.

Stróż domu nr 39 na Nowym-Świecie, trzymający stale na łoterji, uroił sobie, iż fortuna udarowała go swoim wyborem.

Uszczęśliwiony tą fikcją dostał formalnego zboczenia umysłu, które go czyni do wszelkiej pracy niezdolnym.

= Podrzućcie.

W sieni domu nr 43 na Kręchalnej znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej.

Dziecko zostało odesłane do domu podrzutków

= Nagła śmierć.

Nocy dzisiejszej zmarł nagle Haskiel S., faktor, zamieszkały na Nalewkach pod nr 31.

Zwłoki zabezpieczone zostały, celem wyprowadzenia śledztwa o przyczynę nagłej śmierci.

= Wypadki. Na Krakowskim-Przedmieściu Teofila W. npuścił wskutek potrącenia przez jakiegoś przechodnia ośmiomiesięczną dziewczynkę trzymaną na rękach. Biedne niemowlę zraniło się dość ciężko o kamień w główkę i jest obawa nadwężenia kości pachowej. — Na Chmielnej Zenon O., w bójce z Gabrielem C., zranił swego przeciwnika kawałkiem żelaza w prawą szczękę tak mocno, iż wypadły dwa zęby. — Na Murszałkowskiej Józefa P., najechana przez wóz roboczy, upadła i złamała nogę, a na Górnej Antoni J. spadł z wozu i zranił się ciężko w głowę.

= Nowe pismo.

Nareszcie Łódź doczekała się pisma w polskim języku!

W ostatnim numerze *Praw. wiest.* wydział prasowy drukuje koncesję, wydaną p. Zdzisławowi Kulakowskiemu na pismo codzienne p. t. *Dziennik Łódzki, pismo przemysłowe, handlowe i literackie.*

Program nowego dziennika obejmuje głównie sprawy ekonomiczne miejscowego interesu.

Z niecierpliwością wyczekujemy pierwszego numeru pisma, od którego słuszenie można wymagać wiele i po którym też wiele należy się spodziewać.

Nie wątpimy, iż dziennik łódzki znajdzie gorące poparcie nietylko w murach naszego Manchesteru, lecz i w szerokich kołach wykształconych czytelników, dla których losy naszego przemysłu nie są obojętne.

= Oświata ludowa.

Gubernja kowieńska, według danych urzędowych, liczy 155 szkół ludowych gminnych, do których uczęszcza 7,436 dzieci, a w tej liczbie tylko 214 dziewcząt.

Oprócz tego znajduje się w tejże gubernji 7 szkół ludowych jednoklasowych, przeznaczonych wyłącznie dla dziewcząt.

Uczęszcza do nich 110 uczennic.

Nadto istnieją jeszcze dwie szkoły ludowe prywatne, w których pobiera naukę ogółem 61 dzieci, a mianowicie 28 chłopców i 33 dziewcząt.

Najwięcej szkółek, bo 27, posiada powiat nowoaleksandryjski, najmniej, 17, powiat telszewski.

= Porządki miejskie.

Miasto Łomża, dzięki zabiegliwości obecnej municipality, ciągle się porządkuje i upiększa.

Na kilku ulicach pozmieniało zużyte chodniki i położono w ich miejsce nowe.

Nowy rynek i plac Pocztowy powysadzano drzewami, wkładając pieczę nad nimi na właścicieli sąsiednich domów.

Prócz tego miasto posiada trzy dość obszerne skwery.

## Ze świata.

× W Krakowie wychodzić zaczęło niebawem nowe pismo *Tygodnik rolniczy*, jako organ tamtejszego Towarzystwa rolniczego.

× Dyrekcja teatru krakowskiego zamierza urządzić przedstawienie złożone z najcenniejszych utworów Anczyca, przeznaczając część dochodu na pamiątkową tablicę dla nieodżałowanego pisarza. Dzień przedstawienia jeszcze stanowiąc nieoznaczony.

× Józefina Reszkówna występuje dziś w Poznaniu z pierwszym koncertem. Drugi koncert zapowiedziany na dzień 19-ty b. m.

× Liczba sędziów polaków w całych Prusach wynosi, według zestawienia *Dz. pozn.*, 59-iu na ogólną liczbę sędziów 3,385.

× Świadek z zawodu. *Echo* niemieckie podaje biografię starca Pastrońskiego, który, mieszkając stale w Warni, żył ze stawiennictwa przy aktach. Podpisał on przeszło 20 tysięcy dokumentów jako świadek i funkcjonował, biorąc pensję stałą, przy 35-iu pracownikach. Pełnił te obowiązki 40 lat zaszczytnie, biorąc po 3 kop. od czynności.

× Pani Marja Ogonowska rozpoczęła dnia 15-go b. m. w Akademji Mickiewicza w Bolonji kurs języka i literatury polskiej.

× Barak, redaktor dziennika *Narodni listy*, zmarł w Pradze dnia 15-go b. m.

× Czterechsetni jubileusz tak zwanej kaplicy św. Stanisława w Wiedniu, znajdującej się w dziedzińcu probostwa przy Kurrent-gasse, obchodzony był niedawno uroczystym nabożeństwem w kościele pojezuickim „Am Hof”. Wspomniona kaplica przed czterystu laty była zwykłym prywatnym mieszkaniem, w którym gościł św. Stanisław Kostka podczas studiów odbywanych w Wiedniu u o. jezuitów. W tym domu przeżył on ciężką chorobę i miał jakoby widzenie Matki Boskiej, pod wrażeniem którego wstąpił do zakonu. Kanonizowany został w roku 1604-ym jako pierwszy święty, którego wydał zakon jezuitów.

× Katastrofa na morzu. Okręt *Holyhead* na drodze z tegoż nazwiska miejscowości do Dublina zatonął. Trzyście osób zginęło; pomiędzy temi Ignacy Grudziński, emigrant, stale w Londynie zamieszkały, utrzymujący się z wyrobu szczotek. Zmarły zostawił żonę angielską i dwoje sierot.

× Senior zapalaczy latarni gazowych w Londynie, imiępan Hibbert, obchodził w tych dniach swoje wesele. Towarzystwo gazowe, chcąc dać dowód uznania wiernemu słudze, dozwoliło, aby na całej drodze, którą orszak ślubny przechodził będzie z kościoła do domu, paliły się latarnie — w dzień biały. Niezwykły spektakl zgromadził tłumy ciekawych, a nawet nie brakło okrzyków na cześć w ten sposób zaszczyconego nowożeńca...

× Telegrafy i telefony. Panujące w r. b. burze, oprócz wielu innych szkód, zrzędały znaczne spustoszenia w drutach telegraficznych i telefonowych, nadio przekonano się, że podczas pożaru w Milwaukee, siódmi drutów, okrążająca budowlę ogniem nawiedzone utrudniała ruchy straży pożarnej, tamując zarazem możliwość niesienia szybkiej pomocy. Z tego powodu rząd Stanów Zjednoczonych postanowił istniejące komunikacje drutowe powietrzne zamienić na podziemne.

× Tegoroczna pielgrzymka do Mekki, trwająca od dnia 11-go do 16-go października, zakończyła się uroczystym kazaniem na górze Arifa, wygłoszonym przez pewnego sędziwego szajka z Mekki, siedzącego na wielbłądzie. Szajka przemawiał przez cztery godziny do audytorjum złożonego z 70,000 pobożnych. Wzywał on wiernych do obstawiania przy wierze ojców, groźąc zbliżającym się najniebezpieczniej końcem świata. Poczem zdjąwszy turban z głowy, kazał go rozpostrzeć na ziemi i obecni zrzucili nań stosy pieniędzy, klejnotów i kosztowności. Gdy starzec zjeżdżał z góry, wielu fanatyków rzuciło się pod nogi wielbłąda i pozwoliło mu przejść po zgietych do ziemi karkach. Za zwierzę zapłacił następnie pewien kupiec z Humbo 1,250 franków.

## Nekrologja.

† S. p. ksiądz Antoni Gutman, kanonik katedralny b. katedry podlaskiej i lubelskiej, b. dziekan dekanatu stężyckiego i przez lat 54, do ostatniej chwili proboszcz parafji Okrzeja, w powiecie łukowskim, położonej, [po długich cierpieniach, opatrzonej św. sakramentami, zmarł dnia 16 listopada r. b., przeżywszy lat 78. Dotknięty ciężkim smutkiem pozostała rodzina zmarłego zaprasza braci duchownych, oraz pozostałych przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo rozpoczynające się mające we wtorek, dnia 20 b. m. w kościele św. Jacka

(po-dominikańskim), o godzinie 9-ej zrana, oraz na wyprawienie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 3-iej po południu. —3390—

† Dnia 19 b. m., jako w szóstą rocznicę zgonu s. p. Karoliny Zeidler, odprawioną będzie wotywa za spókoj jej duszy w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie 10-ej zrana. —3370—

† Za duszę s. p. Franciszka Paszkowskiego, b. poła sejmiku galicyjskiego, zmarłego w Krakowie dnia 12 listopada, odbędzie się we wtorek, dnia 20-go listopada, o godzinie 10 i pół zrana, nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3381—

† Dnia 19-go listopada, w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci s. p. Klemensa Bielńskiego, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu nabożeństwo żałobne, o godzinie 11-ej zrana. —3385—

† W poniedziałek, dnia 19 b. m., jako w smutną rocznicę śmierci s. p. Stanisława Grzywińskiego, odprawioną będzie w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie 11-ej zrana, msza św., na którą żona wraz z synem zaprasza przyjaciół i żyjących. —3389—

† Jako w rocznicę zgonu, d. 20 b. m., o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się w kościele św. Aleksandra nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Karola Przedzieckiego, na które pozostali córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3377—

† Dnia 21 listopada, we środę, w kościele św. Józefa (pokarmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za zmarłych braci bractwa św. Wincentego Ferrarjusza, na które to nabożeństwo senior zaprasza panów i braci. —3380—

† W poniedziałek, dnia 19 b. m., o godzinie 10-ej zrana, odprawioną zostanie w kaplicy schronienia paralityków nieuleczalnych, przy ulicy Nowowiejskiej nr 12, msza św., jako w dniu imienin s. p. Piłsudskiej, założycielki i opiekunki tegoż schronienia, na mszę takową, zarząd schronienia zaprasza rodziców, przyjaciół i w ogóle wszystkich, którzy chcą pamiętać tej nieodżałowanej niewiasty, życie jej było nieprzerwanym pasmem poświęceń dla cierpiących. —1157—

## Z Cesarstwa.

Petersburg 15-go listopada. — „Napężenie w międzynarodowych stosunkach w ostatnich dniach znacznie osłabło, piszą *Nowosti*. Miejmy nadzieję, że ten zwrot ku lepszemu się utrwali i że ustawicznie zapewnienia półrządowych organów co do pokojowego usposobienia mocarstw znajdą poparcie w dotykanych faktach.” Rozwijając dalej tę myśl zasadniczą, *Nowosti* powołują się na znany artykuł wiedeńskiego *Fremdenblattu*, potępiający surowo postępowanie króla Milana, jako na pierwszy objaw uspokajający. Wiedeński dziennik zaznacza, iż polityka austriacka nie myśli opierać się wpływowi rosyjskim w Bułgarii, tak więc i sprawy bułgarskie utraciły na teraz niebezpieczny dla pokoju charakter. „Widzimy tedy cały szereg katagorycznych oświadczeń, dowodzących pomyślnego zwrotu w stosunkach międzynarodowych. Niewątpliwie też cała Europa uzna, jako fakt niezmiernie uspokajający i pocieszający zarazem, odbyte w tych dniach spotkanie J. C. Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza z cesarzem Wilhelmem. Jedynym tedy czarnym punktem na politycznym horyzoncie jest wojna domowa wybuchła w Serbji.” Kończąc zaś swój artykuł *Nowosti* następującymi słowy: „Tak zapatrzają się na rzeczy w całej Europie. Głęd: londyńska, paryska, berlińska, wiedeńska i petersburska są za to usposobione bardzo poosepnie. Z Berlina piszą wprost, że przyczyn słabości i chwiejności rynku pieniężnego należy szukać w wypadkach toczących się w Bułgarii i Serbji. Pomimo to jednak spodziewać się należy, że uspokajające symptomy osłabiać cokolwiek obawy, które przynajmniej w danej chwili wydają nam się przesadzone. Przy istniejących na teraz między Rosją i Austrią pokojowych stosunkach, serbska rewolucja nie może stać się powodem międzynarodowych komplikacji.”

Moskwa 15-go listopada. — *Moskowskija wiadomości* w obszernym artykule wstępnym krytykują postępowanie rządu serbskiego i w ciemnych barwach malują obecne położenie królestwa serbskiego. „Nie wiele czasu, pisze pomieniony dziennik, upłynęło od chwili, kiedy miły Wiedniowi gabinet Piroczanaca, wskutek poniesionej na wyborach porażki, zmuszonym był podać się do dymisji, a miejsce jego w zarządzie spraw królestwa serbskiego zajęło bojowe ministerjum Mikołaja Christicza, mające, zdaniem austriackich polityków, a prawdopodobnie i samego króla Milana, przywrócić w kraju porządek, złamać tak zwaną radykalną partję, cieszącą się zaufaniem ogromnej większości serbów, i jeżeli nie da się innemi, to chociażby drastycznymi środkami przekonać naród serbski o użyteczności polityki, wprowadzonej w życie przez pp. Piroczanaca, Garaszanina i Nowakowicza, którzy w krótkim przeciągu czasu potrafili sprzedać wszystkie interesa Serbji i tym



sposobem zdobyć sobie, jak się wyraził król Milan, sympatię miłującą pokój Europy. Niewiele czasu upłynęło od chwili, kiedy ster rządu znalazł się w rękach *energicznego, nie znającego pobłażania* Mikołaja Christicza, ale i przez ten krótki pejod nowy gabinet zdążył zrobić bardzo wiele; między innymi zdążył on wywołać krwawe powstanie. Serbja przebywa obecnie ciężki kryzys. Wojna domowa we wschodniej części Serbji — oto logiczne następstwo środków, jakich potrzebę uznał p. Christicz dla *przywrócenia w kraju spokojności*. Dalej wyliczają *Moskowskija u wiadomości* wszelkie środki i rozporządzenia wydane przez nowe ministerjum, a uważane za ostateczną przyczynę zbrojnego oporu, stawianego przez ludność i nie wierzą w to, aby spokojność rychło przywróconą być mogła. „Energiczna działalność rządu serbskiego oczywiście dowodzi, że położenie stało się krytycznem, lubo do Wiednia posyłają się codziennie uspokajające wiadomości, że ruch w okręgu zajczarskim nie ma ani politycznego ani narodowego charakteru, że należy go przypisać lokalnym wzburzeniom, że wojska regularne zdolały uciszyć wzburzenie i że obecnie porządek wszędzie już przywrócono.” W sprzeczności z tem stają najnowsze doniesienia o rozszerzeniu się zaburzeń na okręgi aleksinacki i kniaźewacki. Tak na sprawy serbskie zapatrują się *Moskowskija wiadomości*.

## Ostatnia pocztą

### „Kurjera Warszawskiego“.

**Lwów 15-go listopada.** — W kołach rusińskich tu-tejszej młodzieży uniwersyteckiej wydziału teologicznego panuje rozdrażnienie, ponieważ kanonik, rusiński, ks. Delkiewicz, który objął świeżo katedrę pedagogiki po kanoniku ks. Kostku (także rusinie), rozpoczął wykłady w języku polskim. Ksiądz Kostek, aby uniknąć niemiłego sobie osobiście języka polskiego, a nie mogąc używać rusińskiego, ponieważ katedra pedagogiki przeznaczoną jest dla wszystkich słuchaczy uniwersytetu, wykladał z przyzwoleniem senatu akademickiego po niemiecku. Senat nie przyzwolił nadal na tę anomalję.

**Berlin 15-go listopada.** — Nie zapadła dotąd decyzja co do miejsca, w którym nastąpić ma wyładowanie cesarzewicza niemieckiego na ziemi hiszpańskiej. Decyzja powzięta zostanie dopiero na pełnem morzu. Przypuszczają, iż wybór padnie na Walencję.

**Berlin 15-go listopada.** — *National Ztg* twierdzi jakoby na pewne, iż p. Giers czyni starania o zaciągnięcie większej pożyczki, celem podniesienia wartości waluty rosyjskiej.

**Paryż 15-go listopada.** — W senacie, który jutro rozpoczyna obrady nad projektami konwencji kolejowych, Freycinet wyraził zdanie, iż jakkolwiek stan finansów Francji od r. 1878-go znacznie się pogorszył, wszakże położenie nie jest rozpaczliwem. Jest on przekonania, iż równowaga w budżecie rychło zostanie przywróconą. Buffet twierdzi, że poglądy Freycineta są optymistyczne; rząd usypia opinię publiczną rozmyślnie. Kraj będzie musiał ponieść olbrzymie ofiary, aby skarb publiczny ocalić od ruiny. Minister skarbu Tirard protestuje przeciw przypuszczeniu, jakoby rząd ludzi wybośców, uznaje potrzebę ograniczenia wydatków, twierdzi wszakże, iż budżet tegoroczny jest pomyślny.

**Paryż 15-go listopada.** — Biura izby deputowanych wybrały komisję do narad nad kredytami tonkin-skimi. Komisja oświadcza się w zasadzie za udzieleniem kredytu, zażąda wszakże od rządu wyjaśnień, ponieważ suma wydaje się jej niedostateczną.

**Paryż 16-go listopada.** — *Paris* donosi, jakoby admirał Courbet posiadał dokumenta, stwierdzające, iż „czarne flagi” otrzymują posiłki od wiekroła chińskiego w Kantonie; wskutek tego flota francuska na wodach chińskich zostanie wzmocniona.

**Paryż 15-go listopada.** — W łonie komisji dla kredytu tonkińskiego za bezwarunkowym udzieleniem tegoż oświadczyli się Cavaignac, Lavergne, Leroy, Tenot - Ribot, Mestran i Leon Renault; nowych wyjaśnień żądać będą Riviere, Turquet, Duboc i Charnes.

**Rzym 15-go listopada.** — W tutejszych kołach politycznych twierdzą, iż książę Bismark po zapadnięciu w kolegium kardynalskiem odmownej decyzji na żądanie p. Schloetza, aby kardynałowi Ledóchowskiemu i arcybiskupowi Melchersowi udzielono dymisji, kazał oświadczyć kurji rzymskiej, że nie wykona ostatniej ustawy kościelno-politycznej, dopóki żądana dymisja nie nastąpi. W kołach watykańskich nie wierzą wszakże w zerwanie układów.

**Rzym 16-go listopada.** — Król Humbert wysłał swojego adjutanta do Luino na powitanie niemieckiego następcy tronu. Tenże z niedzieli na poniedziałek przeneście w Genewie.

**Londyn 15-go listopada.** — Z podróży niemieckiego następcy tronu do Madrytu wiążą się projekty układów o rękojmię neutralności Hiszpanji na wypadek wojny Niemiec z Francją.

**Londyn 16-go listopada.** — Do sali, w której ks. Stoecker miał wczoraj wygłosić prelekcję, wdarli się socjaliści ze sztandarami republikańskimi i wśród okrzyków: „Niech żyje przyszła rewolucja!” obsadzili platformę. Stoecker wraz z towarzyszymi musiał wyczołgać się z sali (jest to obszerniejszy tekst naszej depechy wczorajszej; *przyp. red.*).

**Belgrad 15-go listopada.** — Dziennik urzędowy publikuje listy gończe za zbiegłymi przewódcami powstania Aleksandrem Starowiczem, Michałem Weselinowiczem, Świętosławem Radowanowiczem i Nikoliczem.

**Belgrad 15-go listopada.** — Pasiecz został internowany w Widyniu.

**Zagrzeb 15-go listopada.** — W kołach deputowanych chorwackich krąży wieść, iż podniesioną została ponownie kandydatura hr. Kuen-Hederwary na posadę bana Chorwacji.

## Telegramy własne

### „Kurjera Warszawskiego“.

**Kraków 17-go listopada.**

Na uroczystość otwarcia teatru czeskiego w Pradze wyjechali zjazd w deputacji od rady miejskiej prezydent miasta dr Weigel i radca Muczkowski. Deputacja rusinów składa się z posła Romańczuka, prof. Szaraniewicza i właściciela dóbr Fedorowicza.

**Lwów 17-go listopada.**

W miejsce zmarłego ś. p. Henryka Szmitta zamianowany został członkiem krajowej rady szkolnej poseł Stanisław hr. Badeni.

**Lwów 17-go listopada.**

Wydział krajowy mianował dyrektora Towarzystwa zaliczkowego, dra Alfreda Zgórskiego, dyrektorem Banku krajowego.

**Paryż 17-go listopada.**

Do ministerjum oświaty wtargnął wczoraj młody, uzbrojony w rewolwer człowiek. Aresztowany oświadczył, iż wysłany został przez komitet anarchistów w Lille, celem zamordowania Ferry'ego.

**Paryż 17-go listopada.**

W dniu wczorajszym młody człowiek, nazwiskiem Courien, należący do partji anarchistów, wdarł się z rewolwerem w rękę do sali posiedzeń rady ministrów z zamiarem zamordowania ministra prezydenta. Zamiar jego nie odniósł skutku, gdyż Ferry znajdował się podówczas w senacie. Aresztowany przez odźwiernych Courien zeznał, iż tajne stowarzyszenie w Lille poleciło mu zamordować Ferry'ego.

**Londyn 17-go listopada.**

Chińczycy koncentrują znaczne siły w Kantonie, aby wstrzymać napad czarnych flag, kiedy te zostaną przez francuzów z Tonkinu wyparte.

**Londyn 17-go listopada.**

W demonstracji onegdajszej przeciw Stoeckerowi uczestniczyli prawie wyłącznie socjaliści niemieccy. *Pall Mall Gazette* powiada, iż osobistość Stoeckera nie zasługuje na poważną uwagę. *St. James Gazette* powiada: „Nie żydzi, ale socjaliści niemieccy ukarali blagiera, którym żydzi angielscy pogardzają.”

**Petersburg 17-go listopada.**

*St. Petersburg Herold* donosi, że ministerjum oświecenia poczyniło kroki, celem rozszerzenia nauki rosyjskiego języka, literatury i historii w katolickich seminarjach.

**Petersburg 17-go listopada.**

Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz wraz z Małżonką powrócił z zagranicy do Carskiego Siola.

**Petersburg 17-go listopada.**

Gubernator wojenny okręgu fergańskiego, generał-lejtnant Abramow, mianowany został dowódcą czwartej dywizji piechoty. Generał-lejtnant Pawłow otrzymał dowództwo szóstego korpusu armji. Byli pełniący obowiązki bułgarskiego ministra wojny, pułkownik Rediger, został na nowo zaliczony do jenerału sztabu, a byli adjutanci księcia bułgarskiego, kapitan Longinow i porucznik Mosolow, powracają do swoich pułków.

**Petersburg 17-go listopada.**

*Praw. wiestnik* opublikował instrukcję co do odbywania rewizyj banków miejskich i gminnych przez wyznaczone ku temu przez rząd osoby.

**Petersburg 17-go listopada.**

Wczoraj odbyło się 44 te losowanie obligacyj petersburskiego towarzystwa kredytowego miejskiego, na sumę 3,400,000 rs. Według ustawy wypłata wylosowanych obligacyj powinna rozpocząć się dopiero z dniem 1-ym marca, uznano jednak za możliwe dokonywać wypłatę połowy należności od połowy stycznia, po potrąceniu dyskonta w stosunku 5% rocznie.

## GIEŁDA

Dnia 17-go listopada roku 1883-go

Wczorajsze niekorzystne dla rubli doniesienia zebrań przed giełdowych berlińskich — jak już wiadomo — okazały się błędne. Urzędowe notowanie wykazało w dalszym ciągu poprawę usposobienia dla rubli i drobną zwykłą ich kursów. Dziś notowanie to poparte zostało doniesieniami o zamiarach rozwoju działalności w tymże samym kierunku i o bieżniacy placenia kursu 197.50 marek za 100 rs.

Tak więc — przenosząc te zmiany na giełdę warszawską — zauważyć należy, iż w porównaniu z dniem wczorajszym warunki, pod wpływem których operowano, były dziś znacznie lepsze i usprawniają obniżkę kursu walut obcych, która się objawiła odrazu w o wiele niższych żądaniach.

Gdy jednak, jak zwykle w sobotę, oddawców było bardzo mało i interesa szły bardzo ciężko — przeto potrzebujący kupić, zmuszeni w ciągu czynności giełdowych podnieść nieco kursa, szczególnie marek na dostawę w krótkim terminie, które więcej nie dokonywano transakcyj.

Żądania za 100 m. były więc o 7½ kop. tańsze od wczorajszych — 50.70 i z początku za weksle krótkoterminowe na Berlin wyżej 50.57½, płacić nie chciano. Później jednak wobec wyż wzmiankowanych przyczyn, kurs ten podniósł się do 50.60, 50.62½ i w końcu nawet 50.65 i 50.67½, płacić musiano, tak, iż kurs końcowy w porównaniu z wczorajszym jest tylko o 2½ kop. niższym. Długoterminowymi nie obracano.

Również żadnych nie dokonywano transakcyj wekslami na pomniejsze miasta niemieckie.

Na Londyn 10.26 za 1 f. st. żądano — 10.24 placowano — bez zmiany, a nawet w placeniu o ½ kop. drożej niż na początku wczorajszego zebrania giełdowego.

Na Paryż — o 5 kop. taniej na 100 fr. niż wczoraj — 40.95 żądano, 40.85 i 40.90 placowano.

Na Wiedeń różnica w żądaniu i kursie końcowym wynosi 15 kop. na 100 fl. Żądano 85.60, placowano do 85.45.

Papiery państwowe bez zmiany. 88.30 za likwidacyjne większe, 88 za mniejsze i 91 za pożyczkę wschodnią żądano. Sprzedano partję listów likwidacyjnych większych po 88. O pożyczkę premjową nie pytano wcale, nietylko dziś ale nawet w ciągu całego tygodnia.

Listy zastawne ziemskie nieco wyżej niż wczoraj przy większym popycie. Notowano serję pierwszą 100.35, 100.20 i 100.10, serję II i III 100.20, 100.10 i 100 w żądaniu. Sprzedano partję małych serji I po 100. Serji IV dotąd na giełdzie nie widać.

Listy miejskie trochę też droższe. Za serji I placowano kurs w ostatnich czasach żądany 96.50 — o 10 kop. wyżej żądano. Serje II 93.50, III 93 bez zmiany. Za IV żądają 91.85 — placują 91.60.

Listy miasta Łodzi 86, 85 i 84.

Akeje fabryk żelaznych nieco niżej. Żądają za akeje fabryki stali 1750, za akeje Tow. Lilpop i Rau 950. Cukrowniane natomiast bardzo wysoko. Płacić chcą za dobrzeleńskie 1000, za józefowskie 500, hermanowskie 295, łyszkowickie 285, leonowskie 225 — wszystkie tu wyliczone bez kuponu, za czerskie z kuponem 365 ofiarują — za warszawskiego Tow. fabryki cukru również z kuponem 1400.

Godzina 12½. Cisza zupełna. Usposobienie nieco słabsze. 50.65 za weksle na Berlin krótkoterminowe ofiarują.

J. Wł.

## TEATRA

**WIELKI.** Dziś: „Lucja z Lammermooru” (występ panny Varesi i pana Defalco, abonament za wieszony) i „Divertissement”. Jutro: „Pan Twardowski”. — **SALE REDUTOWE.** Dziś: „Nasi najserdeczniejsi”. Jutro, o godzinie 1-iej z południa, koncert p. Grünfelda; wieczorem: „Ostatnia próba”, „Bibiński” i „Posażna jedynaczka”. — **MAŁY** (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Boccaccio”. Jutro: „Sobkowa zagroda”.



## Ogłoszenia

Kancelarja okręgu naukowego warszawskiego podaje do wiadomości powszechnej, iż na rok bieżący szkolny 1883/84 wakuja następujące stypendja z zapisów prywatnych:

1) Katarzyny Jagiellonki, królowej szwedzkiej, stypendjum w ilości rs. 90, dla ucznia rzymsko-katolickiego wyznania, Szezuki herbu Grabie, dalej dla Rostkowskiego, a w braku tych, dla ucznia z familji Szezuków linii żeńskiej.

2) Andrzeja Lipskiego, biskupa krakowskiego, dwa stypendja po rs. 81, dla najbliższych krewnych domu Lipskich herbu Grabie.

3) Andrzeja Ubysza, kanonika plockiego, stypendjów cztery po rs. 74, dla uczniów z rodu Ubyszów, w braku tych, dla synów szlachty herbu Cholewa.

4) Konstantego Szaniawskiego, biskupa krakowskiego, dwa stypendja po rs. 209, dla uczniów gimnazjum w Siedlcach: Szaniawskich herbu Junosza; dla krewnych najbliższych testatora dla krewnych najbliższych familji Szaniawskich, a w braku tych, dla synów ubogiej szlachty-ziemian powiatu łukowskiego.

5) Księdza Wojciecha Kuleszy, altarzysty świeżynskiego, stypendjum w ilości rs. 124, dla ubogiego imiennika testatora, Kuleszy, przy czem pierwszeństwo mieć będzie pochodzący z parafji kuleskiej, powiatu mazowieckiego.

6) Księdza Dyonizego Drożdżeńkiego, dwa stypendja po rs. 106, dla uczniów gimnazjum w Piotrkowie, krewnych testatora linii męskiej. Pierwszeństwo mają krewni brata testatora, Jana Drożdżeńkiego, za tymi, potomkowie jego siostry, Marianny Drużyńskiej vel Drużyńskiej z domu Drożdżeńkiej. Drożdżeńscy mają pierwszeństwo przed krewnymi innego nazwiska, ubożsi przed zamożniejszymi. W braku wyżej wymienionych, dla urodzonych we wsiach: Bliżyc, Staromieście, Podlasie, Lelowie, Lgota, Gawronna, Gorzków, a po nich, z całej parafji lelowskiej i staromiejskiej, — na przedstawienie senjora zapisu.

7) Józefa Chrościeckiego, obywatela ziemskiego, dwa stypendja po rs. 78, dla uczniów gimnazjum w Siedlcach, krewnych testatora, przy czem pierwszeństwo mają Chrościecy herbu Leliwa.

8) Karola Kobylńskiego, obywatela ziemskiego, stypendjum w ilości rs. 112, dla ubogiego ucznia Kobylńskiego z przydomkiem Książko, w braku tego, dla Kobylńskiego z przydomkiem Czyż.

9) Michała Murzynowskiego, obywatela ziemskiego, dwa stypendja po rs. 222, dla potomków płci męskiej Bernarda i Bolesława braci Murzynowskich, synów Jana-Nepomucena Murzynowskiego, męskiej, a następnie żeńskiej linii. W braku kandydatów z rodziny Murzynowskich, jedno stypendjum ogłasza się za wakujące w roku bieżącym szkolnym dla ucznia gimnazjum w Plocku, ubogiego, celującego pod względem sprawowania się i postępów w naukach, wyznania rzymsko-katolickiego, rodem z powiatu lipnowskiego.

10) Księdza Baltazara Korycińskiego, stypendjum w ilości rs. 106, dla ucznia gimnazjum w Siedlcach lub w Białym, rzymsko-katolickiego wyznania, krewnego testatora, przedewszystkiem dla potomka płci męskiej brata testatora Macieja i Marianny małżonków Korycińskich. W braku tych, dla imiennika, Korycińskiego, a następnie dla syna ubogiego mieszkańca b. gubernji podlaskiej.

11) Józefa Ciołka Poniatowskiego, pułkownika, trzy stypendja w rodzaju premjów, po rs. 52, dla uczniów ubogich, odznaczających się sprawowaniem i postępem w naukach, synów szlachty gubernji lubelskiej.

12) Jana Rudnickiego, obywatela m. Warszawy, trzy stypendja po rs. 150, dla niezamożnych uczniów krewnych testatora, Rudnickich, w braku tych, dla imienników testatora, Rudnickich i dla potomków płci męskiej (synów i wnuków) Konstantego Dworzyńskiego i jego żony Marianny z domu Gminek vel Kminek, — na przedstawienie senjora zapisu.

13) Cyprjana Nieniewskiego, urzędnika, dwa stypendja po rs. 120, dla wzorowych uczniów, potomków linii ojca testatora, Jakóba Nieniewskiego, następnie dla potomków obu linii, męskiej i żeńskiej, dziada testatora Andrzeja Nieniewskiego, — na przedstawienie senjora zapisu.

14) Jakóba Strzeszewskiego, stypendjum w ilości rs. 180, dla najbliższego krewnego, Strzeszewskiego, następnie dla imiennika, Strzeszewskiego szlachcica, w braku tych, dla krewnego testatora linii żeńskiej, ucznia gimnazjum w Plocku, wyznania rzymsko-katolickiego.

15) Franciszka Antoniego Takiela, dwa stypendja po rs. 222, dla niezamożnych uczniów szkół warszawskich, Takielów, szlachty herbu Korczak.

16) Księdza Pawła Świątkowskiego, stypendjum w ilości rs. 180, dla najbliższego krewnego testatora, Świątkowskiego, następnie dla dalszego z linii męskiej i żeńskiej i w braku tych, dla syna ubogiego mieszkańca m. Łatowicza, powiatu nowomińskiego, odznaczającego się pilnością i sprawowaniem się, — na przedstawienie senjora zapisu.

17) Michała Zadarnowskiego, senatora, stypendjum w ilości rs. 300, dla ucznia ubogiego i wzorowego, wyznania rzymsko-katolickiego, krewnego testatora, Zadarnowskiego, w braku takiego, dla imiennika testatora, Zadarnowskiego.

18) Jana Ordegi, obywatela ziemskiego, dwa stypendja po rs. 100, dla uczniów wyższych zakładów naukowych, najbliższych krewnych testatora, Ordegów, dalej dla krewnych innego nazwiska i w braku tych, dla ubogich uczniów, urodzonych w miejscowościach w granicach okręgu sądu pokoju żelechowskiego, w powiecie garwolińskim, — na przedstawienie senjora zapisu.

19) Józefa Kamińskiego, sędziego, stypendjum w ilości rs. 150, dla krewnego testatora, Kamińskiego, przy czem bliższy krewny ma pierwszeństwo przed dalszym; w razie jednakowych praw, pierwszeństwo ma starszy wiekiem.

20) Józefa Siemiątkowskiego z Biskupie, obywatela ziemskiego, stypendjum w ilości rs. 150, dla ucznia gimnazjum w Kaliszu, krewnego ofiarodawcy, przedewszystkiem Siemiątkowskiego i za tym, Mikorskiego. W braku kandydata z powyższych rodzin, dla syna szlachcica dziedzicznego gubernji kaliskiej, przed wszystkimi herbu Jastrzębiec, wyznania rzymsko-katolickiego, — na przedstawienie senjora zapisu.

21) Imienia Zawidzkich, stypendjum w ilości rs. 225, dla krewnego Gustawa Zawidzkiego, następnie dla najbliższego krewnego Romana i Bronisławy małżonków Góreckich, — na przedstawienie senjorki zapisu.

22) Ksawerego Rogowskiego, urzędnika, stypendjum w ilości rs. 180, dla Rogowskiego, ubogiego i dobrej kondyty, wyznania rzymsko-katolickiego, przy czem pierwszeństwo ma Rogowski, uczęszczający do gimnazjum w Kaliszu.

23) Michała Biruntowicz, doktora medycyny, stypendjum w ilości rs. 180, dla ubogiego krewnego albo krewnego testatora, w braku tych, dla potomków następujących rodzin: Jana i Julji małżonków Marczewskich; Antoniego i Józefa małżonków Kizykowski; Rudolfa i Barbary małżonków Eder. Potomstwo płci męskiej ma pierwszeństwo przed potomstwem płci żeńskiej.

**Uwaga 1-sza.** Korzystającym ze stypendjów, niekrewnym, lub nie noszącym nazwiska zapisodawcy, pozostawiają się nadal stypendja jedynie w braku kandydatów, mających z tytułu swego pokrewieństwa lub tożsamości nazwiska bliższe do tego prawo.

**Uwaga 2-ga.** Kandydaci, posiadający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendja, oprócz tych, którzy już zanieśli podania, winni zgłosić się co do stypendjów z zapisów:

Księdza Drożdżeńkiego — do p. Maksymiljana Drożdżeńkiego w Łeczy; Jana Rudnickiego — do p. Jana Ignacego Rudnickiego we wsi Dzierżynie przez Zamość; Cyprjana Nieniewskiego — do p. Cyprjana Nieniewskiego we wsi Siedzice przez Sieradz; księdza Świątkowskiego — do proboszcza parafji Łatowicza w Łatowiczu, w powiecie nowomińskim; Jana Ordegi — do p. Władysława Ordegi, we wsi Dudki przez Sobolew; Józefa Siemiątkowskiego — do p. Siemiątkowskiego we wsi Biskupie przez Sieradz; imienia Zawidzkich — do p. Anieli Zawidzkiej, w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej nr 47; — jako do senjorów pomienionych zapisów, dla przedstawienia prośb i dowodów do decyzji JW-mu kuratorowi okręgu naukowego warszawskiego. Co zaś do pozostałych zapisów interesanci winni przedstawić podania z dowodami wprost do JW-go kuratora okręgu w terminie najpóźniej do dnia 1-go (13-go) grudnia roku bieżącego.

## OGŁOSZENIE

Wedle Najwyższej zatwierdzonej w dniu 9-ym lutego roku 1865-go ustawy o opłatach na prawo handlu i przemysłu, patenty handlowe i bilety na każdy nadchodzący rok powinny być wykupowane w przeciągu czasu od dnia 1 (13) listopada do dnia 1 (13) stycznia.

Stosownie do pomienionej ustawy pobór opłaty za patenty handlowe na r. 1884 rozpocznie się w sekcji patentowej magistratu od dnia 1 (13) listopada i uskutecznić się będzie codziennie od godziny 9-jej zrana do 1-jej po południu, z wyjątkami dni galowych i świątecznych. Jednocześnie z opłatami za patenty, pobierane będą następujące dodatki opłaty:

1) na rzecz skarbu, stosownie do Najwyższej zatwierdzonej w dniu 16-ym grudnia roku 1880-go uchwały rady państwa:

- a) od świadectw I-jej gildji po rs. 235,
- b) od świadectw II-jej gildji po rs. 20,
- c) od biletów I-jej gildji po rs. 15,
- d) od biletów II-jej gildji po rs. 8,
- 2) na rzecz kasy miejskiej na zasadzie zatwierdzonej Najwyżej w dniu 2-im lipca roku 1871-go uchwały b. komitetu do spraw Królestwa:
- a) od świadectw i biletów I-jej gildji 50%,
- b) „ „ „ II-jej „ 25%,
- c) od różnych świadectw i biletów handlowych 10%,

- d) od świadectw dla subjektów I-jej klasy 25%,
- e) „ „ „ II-jej „ 10%,
- f) od świadectw akcyznych na fabryki i zakłady w których uskutecznia się sprzedaż wyrobów tabaczkowych i od marek 25%.

Przemysłowcy uwolnieni ustawą roku 1865-go od wykupowania patentów handlowych, powinni uiścić opłatę na rzecz kasy miejskiej w stosunku 50% ceny świadectw i biletów II-jej gildji.

Od handlujących za świadectwami, wykupionemi po za obrębem m. Warszawy, oprócz opłaty procentowej od biletów, pobiera się na rzecz miasta:

od kupców I-jej gildji, stale handlujących w Warszawie rs. 112 kop. 50,

od przebywających czasowo:

kupców I-jej gildji rs. 56 kop. 25,

„ II-jej „ „ 30 „ —,

subjektów I-jej klasy rs. 5 kop. —

„ II-jej „ „ — „ 50.

O wydaniu na rok przyszły patentów, interesanci powinni zgłaszać się do sekcji patentowej magistratu bądź osobiście, bądź też przez pośrednictwo swoich pełnomocników, zaopatrzonych w piśmienne na to upoważnienie i w tym celu przedstawić świadectwo, lub bilet z roku 1873-go, a ci, którzy zamierzają dopiero otworzyć nowe zakłady handlowe lub przemysłowe, książeczkę legitymacyjną i załączyć deklarację własnoręcznie podpisaną, z wyszczególnieniem w niej numeru domu i ulicy przy której zakład istnieje, lub też będzie dopiero otworzony, i jaki patent lub bilet wykupić zamierza.

Od handlujących i przemysłowców wykupujących świadectwa i bilety na rok 1884-ty w kasie gubernjalnej, wymaga się aby deklaracje, poświadczające przez kasę gubernjalną, objaśniające o rodzaju i cenie wykupu się mającego świadectwa lub biletu, przedstawiali w sekcji patentowej magistratu dla pobrania opłaty na rzecz miasta.

Podobnie należy przedstawiać w sekcji patentowej świadectwa dla subjektów po za obrębem m. Warszawy, wykupione dla pobrania opłaty patentowej na rzecz miasta.

Przed zaspokojeniem opłat patentowych na rzecz skarbu i miasta ustanowionych, nikt nie ma prawa zakładów handlowych lub przemysłowych otwierać i utrzymywać, tudzież przyjmować subjektów za świadectwami, wykupionemi po za obrębem Warszawy.

Pp. kupcom m. Warszawy do zgromadzenia kupieckiego należącym, z mocy art. 31 wyżej powołanej ustawy, służy prawo po upływie dwumiesięcznego terminu czasu, zaopatrywać się w świadectwa i bilety gildyjne jeszcze w ciągu miesiąca stycznia za uiszczeniem opłaty półtora raza większej od ustanowionej.

Niestosujący się do tego przepisu ustawy, utracą prawo należenia do zgromadzenia kupieckiego i utrzymywania zakładów handlowych, które wedle art. 135 ustawy patentowej, podlegają zamknięciu.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że w zastosowaniu się do art. 111-go Najwyższego Ukazu z dnia 14-go maja roku 1874-go o środkach zapobiegających uchylaniu się od spełnienia powinności wojskowej, świadectwa roczne, które zastępują dla osób stanu kupieckiego paszporty, mogą być wydawane popisowym tylko w razie udowodnienia o zapisaniu ich do ksiąg właściwego urzędu superwizyjnego, ci zaś, którzy wyszli z wieku popisowego (Ustawa o powinności zaciągowej art. 11 i 14), albo też służbę wojskową w charakterze ochotników spełnili, mogą otrzymywać podobne świadectwa po należytem udowodnieniu, że stawali już do konskrypcji, lub też że służbę wojskową odbyli.

p. o. prezydenta, jeuerai-lejtnant Starynkiewicz, naczelnik kancelarji K. Wiemann.

**Nr 7 Echa muzycznego i teatralnego** opuścił prasę i zawiera: 1) O teatrze warszawskim, „I Słowo wstępne“ przez Bronisława Zawadzkiego. 2) Teatr meiningenski i reforma sceny, przez Władysława Bogusławskiego (ciąg dalszy). 3) O genezie muzyki przez Herberta Spencera. 4) Odsłonięcie pomnika Dumas'a (z ryciną). 5) Alfred Grünfeld (z portretem). 6) Teatr czeski w Pradze. 7) Przegląd muzyczny przez Jana Kleczyńskiego. 8) Mozaika. 9) Kronika. 10) Nowości muzyczne. 11) Feljton: Zza kulis. 12) Obrazki z życia teatralnego, retuszował Aureli Urbaniski (ciąg dalszy).

**Dodatek nutowy.** Gondoliera Em. Sauret'a (na skrzypce z fortepianem—głos skrzypcowy oddzielnie), op. 22 nr 1 i „Ave Verum“ Mozart-Liszt.

Cena prenumeraty kwartalnej rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 50. Numer pojedynczy kop. 20 (bez nuty) kop. 40. Adres redakcji Senatorska 18. (1156)

**KANTOR WEKSLU**  
**Goldstein i Tachauer,**  
**Krakowskie-Przedmieście 67.**  
asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji po **40 kop.**  
Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzania dla Sz. publ. bezpłatnie. (979)



obok kościoła W W. SS. 4310







# W Specjalnym Zakładzie Nauki Krojów: Sukień i Okryć Damskich A. GAŁECKIEJ,

wykładana jest nauka sposobem francuskim, przez kobiety, gdyż mężczyzna nie rozumie i rozumieć nie może, jak uczyć tego przedmiotu, jeżeli, to tylko przez blagierje i nonsensa może dochodzić do pożądaných korzyści dla siebie, lecz dla uczących, o tem nie ma mowy. Jest to tylko kobiecie nauka ta właściwa i przyznana przez wszystkie warstwy ludzi oświeconych. Przytem wykład sposobem francuskim, za pomocą tylko jednego centymetru, jest tak udoskonalony, że można się nauczyć po trzech lekcjach krajać suknie, bez wszelkich niemieckich gmatwanin, 38 mierników itp. Nauka kroju okryć wykładana jest z żurnalów nowo-przybywających, jak wyliczać fałdy, wycięcia, rozmaite fantazje, nie z książki, w której muszą być przesłane mody, dziś już na nie nie przydadzą. Nauka krojów sukien i okryć rs. 10. Nauka kroju sukien i okryć rs. 15. A także jest do nabycia książka, wydanie 8-o napisane przez A. Gałęcką, pod tytułem: Wykład Nauki Krojów. Można dostać we wszystkich księgarniach. Cena egzemplarza kop. 75. Skład Główny w Zakładzie, ulica Krakowskie-Przedmieście № 85. 43-6

## ZAWIADOMIENIE

z magazynu tabacznego hurtowego i detalicznego  
**S. GRECZNEGO,**

Warszawa, NOWY-SWIAT № 35,

Mam zaszczyt, podać do wiadomości Szan. Publiczności, że w tych dniach otrzymałem transport tytoniu tureckiego i papierosów w wielkim wyborze fabryki **Br. Aslanidi z Ekaterynodaru**, oraz innych **znaczniejszych fabryk Rosji**.

Mam nadzieję, że Szan. Publiczność, spróbowaawszy raz wyroby w składzie moim sprzedawane, nie omissza zaszczytać mnie łaskawymi swymi względami, tem więcej, że pomimo podniesienia opłaty banderoli, pomienione fabryki w niczem nie obniżyły wartości swych wyrobów.

2908R

**S. Greczny.**



Znakomity wybór 2861

## MATERJAŁÓW

oraz gotowych ubiorów męskich  
wszelkiego rodzaju, po cenach  
przystępnych, znaleźć można

w Magazynie

**J. JUSZCZYKA,**

ul. Miodowa Nr 17.



Za zezwoleniem warszawskiego Urzędu Lekarskiego

**William'a Lasson'a**

## HAIR-ELIXIR

bezwątpienia zajmuje pierwsze miejsce w rzędzie wielu zalecanych  
środków, przeciwko wypadaniu włosów, oraz do wzmacniania i przyspieszania ich porostu.

Środek ten nie posiada wprawdzie własności, w skutek której mógłby powstać włos na miejscu pozbawionym korzenia; (środek bowiem taki nie egzystuje, chociaż rozmaite reklamy o tynkturach fałszywie przypisują takowemu podobną własność). — Środek ten jednak do takiego stopnia wzmacnia skórę na głowie i korzenie włosów, że wypadanie w krótkim czasie ustaje, a z korzeni, o ile takowe jeszcze nie zanikły, wyrasta świeży włos, co też wielokrotnie dowiedzionem zostało przez liczne zastosowania praktyczne.

Na kolor włosów środek powyższy bynajmniej nie oddziałuje, nie zawiera przytem żadnych szkodliwych dla zdrowia substancji.

**Cena w Warszawie rs. 3.50, na prowincji 4 rs. — Składy w Warszawie, u Aleksandra Lipińskiego, ul. Wierzbowa, u Aleksandra Kocha, Krakowskie-Przedmieście 83.**

**OSTRZEŻENIE.** Jak wielu innych wyrobów cieszących się większym powodzeniem tak też znaleźli się liczni naśladowcy mojego **Hair - Elixir**, (jedną firmą w Paryżu, jedna w Brukseli, jedna w Moskwie), którzy pozornie najdokładniej mój wyrób podrobili. Czuje się przeto w obowiązku ostrzedz Sz. Publiczność, przed podobnemi fabrykatami, które, ażebykolwiek tańsze od mojego, nie posiadają jednak najmniejszej wartości i z tego też względu, radzę wszystkim pragnącym nabyć prawdziwie skuteczny środek, wzmacniający włosy, ażeby żądali oryginalnego **Hair-Elixir** William'a Lasson, w fiaskach opatrzonych firmą „William Lasson”.

2577-R

Parowa fabryka palenia

**KAWY**

„Pluton,”

ulica Świętokrzyska Nr 9,

sprzedaje KAWĘ paloną w ziarnkach i mieloną, w puszkach pół-funtowych lub na wagę. 2779-R

Gaza Szwajcarska  
dla Młynarzy,

w najlepszym gatunku, poleca

**A. S. WACHOLDER.**

Nalewki 9. 2750 R

Bezpłatna porada ambulatoryjna  
dla niezamożnych chorych  
w Klinikach Szpitali:

**Dzieciątka Jezus  
i Ś-go Rocha.**

**Prof. Dr Pogow,** choroby wewnętrzne we  
Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12½  
w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

**Prof. Dr Efremowski,** choroby chirurgiczne od 12 do 1½, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

**Prof. Dr Wolfring,** choroby oczu od 12 do 1½ p. p. codziennie w Szpitalu Ś-go Rocha. 2798-R

**600 Rs.**

przy zupełnej ewikeji poszukuje się na spłatę. Oferty: H. K. L. w kant. Kurjera. 4477

## PLANDEKI

czyli Opony nieprzemakalne oraz także Płótno w sztukach i na łokcie poleca

**Wiktor Wertheim,**

ulica Orła № 7.

2951R

## Główny Skład

Nr 58 Sklep Nowy-Swiat Nr 58, dawniej Kuchta i S-ka

**K. WILKANS.**

Kompletne wyprawy kuchenne od rs. 25 i drożej.

Z chwilą rozwiązania **współki naszej**, zadowolniając się osobistym i to skromnym zyskiem, ceny na wszystkich towarach **zniżyłem**, nadto, powiększyłem i zaopatrzyłem swój sklep w znaczny wybór towarów **bednarskich**, tak z żelaznemi jak i miedzianymi obręczami, **blacharskich**, **emaljowanych**, **cynowanych**, **Miebli kuchennych**, jak **Stoły** wraz z **stolnicami**, **Szafki**, **Spizarki**, **Szafki studenckie**, **M-gle pokojowe** od rs. 15 do 40, **Wyżymaczki** sprężyste i epszone, **Watklozety**, **Korkowaczki** duże i małe, **Pompki** do piwa lub wina, **Pieca** do palenia kawy do zakandów, **Rezerwoary** do nafty i oleju, **Maszynki** do ściągania płynów w butelki, **Maszynki** do robienia lodów, **Lodownie** wszystkich rozmiarów pokojowe i dla zakładów, **Konserwatory** dla pp. **Cukierników**, wyroby kuchenne z porcelany czeskiej, **wyroby Szcołtarskie Fabryki A. Feista**. — Maszynki do siekania mięsa różnej wielkości nowego systemu.

Nadto przyjmuję wszelkie reperacje naczyń kuchennych, oraz pobielanie rondli, samowarów i t. p. — **K. WILKANS.** 4483

## NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEWRALGIE**  
przez użycie **PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN**

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest  
powodem migreny, wtedy należy używać

**WĘGLA D-ra BELLOC**

Podpis  
etykiecie

na **Dr. Belloc**

Essencja Terpentynowa w perełkach **Dr. CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym  
flakoniku  
jest podpis

**Clertan**  
Dr. Belloc

**FABRYKACJA I MYCZAŁTOWA SPRZEDAŻ**  
39 rue Jacob w PARYŻU.  
ZNAJDUJĄ SIĘ W WSZYSTKICH APTEKARZACH

## FABRYKA PORTLAND CEMENTU „GRODZIEC,”

zaszczycona najwyższemi nagrodami na wystawach  
krajowych i zagranicznych, a nadto posiadająca

**dziesięcioletni przywilej wyłączności,**

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że  
powiększywszy znacznie swoje zakłady, jest w możności zadość uczynić wszelkim zamówieniom.

Dyrektor Fabryki Inżynier **Skarbiński.**

2954R

## Zabezpieczenie posagu dla panien.

Szczegółowe objaśnienia o tego rodzaju ubezpieczeniach  
znaleźć można w broszurach **TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ**  
**„ROSSJA.”**

Broszury te na żądanie, wydaje i przesyła bezpłatnie **Generalna Reprezentacja Towarzystwa w Warszawie**, (Marszałkowska Nr 56), oraz **Agentury** w miastach gubernjalnych i powiatowych.

Do 1-go Października 1883 roku, zawarto w Towarzystwie „**ROSSJA**,” ubezpieczeń posagowych na sumę **rs. 6,204,000 dla 1813 panien.**

2924R



Po 90 kop.

Koszule męskie prane, najnowszych fasonów, również czyste webowe, w najlepszym gatunku, od rs. 1 k. 35, w fabryce rękawiczek. Graniczna № 13, 3 dom od Żelaznej-Bramy. 2945R

TANI

Magazyn Bławatny

pod firmą 2898r

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58, w gmachu Resursy Obywatelskiej, poleca łaskawym względem Szanownej Publiczności wielki wybór Towarów na sezon obecny i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo niskich, jak to CENNIK poniżej wykazuje:

Flanelki czysto wełniane, 2 1/4 łok. szer., łok. po k. 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, i rs. 1.25.

Cachemir foulé czysto wełniany, 2 łokcie szer., po 75 kop. łokcie.

Kaszmiry kolorowe, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokcie po kop. 70.

Kaszmiry czarne, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokcie po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.35, 1.50, 1.65, 1.85, 1.95 i 2.35.

Tarignon czysto wełniany, podwójnej szerokości, łokcie po kop. 90.

Satin Fantasie w najlepszym gatunku, 2 łokcie szerokości, łokcie po rs. 1.10.

Drap distingué 2 łok. szer., czysto wełniany, łokcie po rs. 1.35.

Tricotine car dé 2 łok. szerokości, czysto wełniane, łok. po rs. 1.50.

Ascot changeant 2 łok. szerokości, czysto wełniany, łok. po rs. 1.50.

Materiały w kratkę, pojedynczej szerokości, łokcie po k. 12, 15, 25, 30, 35 i 40.

Materiały w kratkę, 2 łokcie szer., łok. po kop. 50, 75, 85, rs. 1, rs. 1.15 i rs. 1.30.

Materiały gładkie, w różnych kolorach, łokcie po kop. 22 1/2, 27 1/2, 30 i 35.

Kamloty czarne, łok. po k. 20, 22 1/2, 25, 30, 40, 45, 50 i 55.

Repsy wodne, czarne, łok. po kop. 25, 30, 35 i 40.

Armury czarne, 2 1/4 łok. szer., czysto wełniane, łok. po rs. 1.40, 1.60, 1.80, 2, 2.50 i 2.75.

Crêpe anglais czarne, na suknie żabne, 2 łok. szerok., łok. po rs. 1.40.

Barchany białe i kolorowe, od kop. 15 za łokcie.

Perkale białe, w różnych szerok., łok. po kop. 9, 11, 12 1/2, 15 i 18.

Płótna krajowe 30 1/2 łokci, za rs. 4.50 i 5.

Półpłótna podwójnej szer., bardzo dobre na prześcieradła, łokcie po kop. 25 i 30.

Kreton białe, na bieliznę męską, łok. po kop. 15, 18, 23 i 25.

Dymki na kałesony męskie, w wyborowym gatunku, łok. po k. 20, 25 i 28.

Płótno różowe na wyspy, łok. po kop. 30 i 45.

Chustki duże, czysto wełniane, sztuka po rs. 2.50, 3.35, 4, 4.50, 5.50, 6.50, 7, 8, 9.50, 10 1/2 i 12 1/2.

Chustki dziecięce, czysto wełniane, od rs. 1 za sztukę.

Firanki łokcie po kop. 40, 50 i 75 (bardzo dobre).

Velvety kolorowe, łok. po k. 75 i rs. 1.10.

Velvety czarne, łok. po kop. 60, 75, 90, rs. 1.50, 1.25, 1.50.

Cachenez i Fularki w wielkim wyborze.

## Wspólnik

(chrześcijanin), mówiący po niemiecku, z kapitałem od 6 do 8,000 rs. potrzebny jest do założenia interesu świetną przyszłość mającego, który na początku 40 procent zysku przynosić może. Gwarancja pewna. Ofertę składać należy pod lit. A. Z. w kantorze niemieckiego pisma. 4464

## Do sprzedania

### Carnitur Mebli,

z salonu, z portierami, cały kryty rysem bordo, dwa lustra w złotych ramach, jedno z konsolą, drugie owalne, kredens duży, jesionowy, prawie nowy, szafa biblioteczna, orzechowa, szafa do sukien jesionowa, lampy, zegar brązowy pod kloszem, miedź, przysiężnik zupełnie nowy, dwie wanny do kąpiel, jedna cynowa, 2-ga drewniana, magiel ciągiony, rozmaite inne sprzęty gospodarskie. 2 pary koni roboczych, krowa ciemna, jałoszka 9-miesięczna, rasowe; szory angielskie na parę i na jednego konia, libreria dla stangreta, to jest szuba z niedźwiedziowym kołnierzem i surduty; książki różne. — Łazienki Królewskie, Ułańskie koszar, w domu smotritela koszar. 4428

## Kołdry gotowe

od rs. 5 k. 80; Tybetowe, od rs. 7 k. 50; wata z własnej fabryki i przyjmują się kołdry do zycia. Podwał № 7. 3718

R. Koecher.

## TAPICER

po praktyce zagranicą, przyjmuje wszelkie roboty, jako początkującą: upraszam WW. PP. o względy, a mojem staraniem będzie gustowne, trwałe i punktualne wykonywanie robót po cenach możliwych. Wspólna № 13a. 4463

A. Sikorski.

Potrzebny zaraz

## Skład na towary suche

Wiadomość pod lit. X. X. przyjmuje Kantor tegoż pisma. 4455

Potrzebne są



## PANNY

do fabryki Gorsetów  
Jana Habich,  
Miodowa № 6. 4460

## Pióra Strusie i Fantazyjne

oraz wszelkiego rodzaju Skrzydła, Egretty Sznełowe i Fantazyjne, Ptaki i t. p.

paryskie Teczki z piór najtaniej  
w FABRYCE PIÓR STRUSICH

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła d. Reformatorów. 2890R



Piękność i czystość zębów.

KIELICH KWIATU.

ELIKSIR WONNY

ŚRODEK PŁYNNY DO UTRZYMYWANIA ZĘBÓW W ZDROWIU.



Nieporównany środek do oczyszczania, zachowania w zdrowiu i piękności zębów, a zarazem wzmacniania dziąseł. Niszczy osad, (kamień winny) utrwała emalję zębów, chroni od zepsucia a ustom nadaje przyjemny zapach.

Fabryka—92, Bulwar Sewastopolski w Paryżu, oraz w LONDYNIE i NEW-YORKU.

Dostać można we wszystkich salonach fryzjerskich, w perfumerjach i aptekach.

Życie, porost i piękność włosów.



MELROSE (MELRÓŻA).



UPRZYWILEJOWANY ŚRODEK ODRADZAJĄCY WŁOSY.

Ten jedynie środek dostatecznym jest do odzyskania pięknych i obfitych włosów i utrzymywania w całości tego najbogatszego i zachwycającego skarbu natury, stanowiącego główny wdzięk ciała. Preparat ten, jest również środkiem powracającym włosom siwym, ich pierwotny kolor i w ogólności usuwającym łupież z głowy.

Sprzedaje się w flakonach większych lub mniejszych.

Fabryka—92, Bulwar Sewastopolski w Paryżu, oraz w LONDYNIE i NEW-YORKU.

Dostać można we wszystkich salonach fryzjerskich, w perfumerjach i aptekach.

Główny Skład w Warszawie, u Aleksandra Kocho, Krakowskie-Przedmieście № 83.—Cena za flaszkę Eliksiru rs. 1 kop. 80; za większą flaszkę Melróży rs. 3, za mniejszą rs. 2 z przesyłką pocztą o 50 kop. drożej. 68

## Dla odzyskania świeżości cery i wygubienia zmarszczek

zalecają się środki, autentycznie udowadniające swój najzbawienniejszy wpływ.—ODALISK szczególnie dla osób w wieku podeszłym, odświeża zwiędłą skórę, wygubia zmarszczki, wybiela cerę stopniowo, balsamując literalnie skórę twarzy. Cena rs. 2, z przesyłką na prowincję rs. 2 kop. 50. Używający Odalisku strzedz się winni, aby nie używać innych kosmetyków, z wyjątkiem Pudru la beauté Immortelle, składającego się z czystych kolorów ryżowych, bez przymieszek wapna i magnezy, wpływających na wysychanie skóry. Puder Immortelle przedstawia twarz stale pokrytą, przezroczystą, śnieżną, naturalnej białości.—Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.

## NATRETNEJ SIWIZNY

Życzącym pozbyć się w ciągu jednej doby, zaleca się Amerykański płyn „Indiana”, ona nadaje siwym włosom kolor: chatuin, brun i noir, nie niszczy włosów przyspiesza ich porost. Cena 3 rs. 50 k., z przesyłką 4 rs. Sprzedają u Kocho Krak.-Przedmieście 83, Lipinka róg Niecałej i Wierzbowej, Dobrzańskiego Nowy Świat № 41 i Leona Nowo-Senatorska № 4. 2708—r

## Naczynia kuchenne i gospodarskie

wszelkiego rodzaju

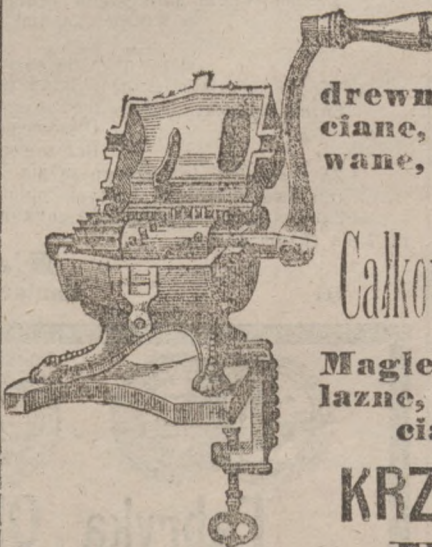
drewniane, blaszane, lakierowane, druciane, żelazne lane, cynowane i emaljowane, mosiężne, a także majolikowe i z metalu bretanique.

Całkowite urządzenia kuchni i wyprawy,

Magle pokojowe, wyżymaczki, łóżka żelazne, kosze do węgla, tace i formy do ciast w wielkim wyborze, polecają

KRZYSZTOF BRUN i SYN,

Plac Teatralny.



Maszynki do siekania mięsa.



Kucharki naftowe i benzinowe. 2634r

W ciągu jednej nocy wyleczyć można popęknięcie skóry, odmrożenie, krostki, liszaje, plamy czerwone jak w ogóle wszelkie choroby skóry, za pomocą

C R E M E S I M O N.

Jest to doskonały środek dla podtrzymania pięknej cery twarzy i rąk, używany przez eleganci świat damski w Paryżu, Wiedniu, Londynie etc.

Simon, 36 rue de Provence w Paryżu.

W Warszawie dostać można u wszystkich fryzjerów i we wszystkich perfumerjach.

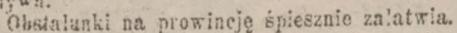
2702—r



Miodowa Nr 2, w Warszawie.

2741—R

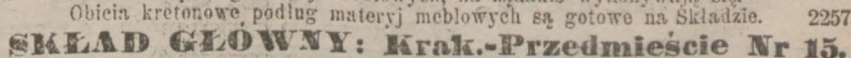
Izbielnik na 2 wyczepiania rs. 1; z przesyłką poczt. rs. 1 k. 20. 2723 R



Reprezentant na Królestwo Polskie **Gracjan Skokowski.**

Tamże jest do zbycia **Biuro maszyn mahoniowe**, (antyk), mogące być użytem również na kredens. 4260

**Kantor Główny: ulica Jerozolimska № 33.**





# TRAN LEKARSKI

tegoroczny żółty, oraz biały parowy, prawdziwy  
**LOFODZKI,**

Wina Rabarbarowe, Wina Chinowe, Elik sir Pepsinowy, Ekstrakt  
Octowy, Schebeinin, środek na wygubienie odcisków,

poleca

APTEKA I SKŁAD WÓD MINERALNYCH

**B. Wojcieckiego,**

NOWY-SWIAT № 33.

2791.R

## KOKOSOWE CHODNIKI i WYCIERACZKI.

Białe ceratowe

Wyborowego gatunku

**OBRUSY.**

**CERATY.**

poleca najtaniej Skład Obić Papierowych

**Seweryna Mazur i S-ki,**

Plac Teatralny, obok Ratusza.

2584r

### Właściciel Składu Futer

egzystującego od lat 16-tu na placu Krasińskim  
w starym teatrze, przy rogu ulicy Świętojskiej  
w Warszawie, pod firmą

**J. L E H R,**

zaopatrzyl magazyn swój w wielki wybór bardzo eleganckich futer damskich i męz-  
kich.—Poleca również świeże łasony garniturów wszelkiego rodzaju, tak gotowych  
jakoteż w blamach i skórkach, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia. 3990

**CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.**

### Stowarzyszenie Spożywcze

**„MERKURY,”**

posiada **SKLEPY:**

- |                        |        |
|------------------------|--------|
| Nr 1. NOWY-SWIAT       | Nr 76. |
| Nr 2. PODWAŁ           | Nr 17. |
| Nr 3. ELEKTORALNA      | Nr 33. |
| Nr 4. MARSZAŁKOWSKA    | Nr 45. |
| Nr 5. KARMELICKA       | Nr 9   |
| Nr 6. KRUCZA róg HOŻEJ |        |
| Nr 7. NOWO-SENATORSKA  | Nr 5.  |

W sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie produkty spożywcze  
i kolonialne, w gatunkach wyborowych. W sklepie przy ulicy Marszałkow-  
skiej Wino Bordeaux, sprowadzane przez Zarząd z Francji, Wina  
Węgierskie, firmy Stępkowskiego, Wódki, Araki, Li-  
kier, firmy Schneidra, Wina Krymskie, poczynszy  
od kop. 30 za butelkę, oraz Szampańskie od kop. 75 do rs.  
2 za butelkę. Wina Krymskie znajdują się też i w sklepie przy  
ulicy Nowy-Swiat, Elektoralnej, Kruczej i Nowo-Sena-  
torskiej.

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą wpisu rs. 1, udzia-  
łu rs. 10, który opłacony być może, bądź w całości, bądź też kompletowa-  
ny z przypadającej od zakupów dywidendy.

Po złożeniu samego wpisu, nabywa się już prawa  
do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w Sklepach Merkurego otrzy-  
mują marki dywidendowe wyrównujące ilości zapłaconej gotowi-  
zny, które oprócz dowodu do dywidendy, stanowią także kontrolę dla  
kupującej służby

Oprócz tego można nabywać za markami: drzewo, węgiel, pie-  
czywo, wędliny, naftę itd. — Zapisywać się na Członków można we  
wszystkich Sklepach i w Kantorze Podwał Nr 17. 2562—r

### Zakład artystyczno-litograficzny

i DRUKARNIA

**MAXYMILJANA FAJANSA,**

Krakowskie-Przedmieście Nr 52,

wykonywa wszelkie roboty litograficzne i drukarskie poczynszy od robót drobniejszych  
jak cyrkularze handlowe, blankiety, rachunki, adresy firmowe i rejestry fa-  
bryczne, aż do robót wydawniczych, artystycznych i ilustracyjnych.

Polecając się łaskawym względem nadmieniam, że oprócz znanej doskonałości wy-  
konywanych robót ceny są jak najprzystępniejsze. 2828R



## ZARZĄD TOWARZYSTWA

Domu Przemysłowo-Handlowego

**WŁODZIMIERZ ALEKSIEJEW**

w Moskwie,

ma zaszczyt zawiadomić swoich Klientów, iż otworzył w War-  
szawie, przy Magazynie Towarzystwa fabryki ta-  
bacznej M. J. Bostandzogo, ulica Miodowa Nr 3,  
dom p. Grabowskiego,

**Skład Materiałów do robót złotem i srebrem sztych**

z czystego srebra 94 próby i nowego srebra 40 próby z fabry-  
ki swej egzystującej w Moskwie od 1785 roku.

Zarząd ma zaszczyt upraszać Szan. Klientów udawać się  
z wszelkimi swemi obstalunkami i zapotrzebowaniami do Ma-  
gazynu Towarzystwa Bostandzogo, gdzie wyko-  
nywane będą jaknajśpieszniej i po cenach Moskiewskich.

4400

Dyrektor Zarządu N. ALEKSIEJEW.

## Ważna wiadomość dla Dam. MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ, S. LUBELSKIEGO,

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż otrzymał na sezon jesienny i zimowy, wiel-  
ki wybór Okryć damskich, wykonanych podług najświeższych modeli modyfikacji  
i z najwykwintniejszych materiałów, po cenach niezwykle niskich, o czem przeko-  
nywa poniżej wymieniony

**C E N N I K:**

	Od rs. k. do rs.
ŻAKIETY z różnej syberyjny	12 — 22.
PALTA wcięte bardzo elegancko wykonane	13.50 35.
PALTA z wąskimi rękawami	10 — 25.
PALTA na wacie z różnych materiałów	18 — 45.
DOLMANY syberyjskie	17 — 48.
DOLMANY soleil i damasoi z gust. przybraniem	22 — 65.
DOLMANY na wacie z różnej materji	28 — 70.

Również wyprzedają się rzeczy kurtowe, jako to: Dolmany, Płaszcze Palta wcie-  
te, Żakiety o 25% taniej, niż dotąd były sprzedawane.

A także wielki wybór FUTER krytych aksamitem, materją i wełną, po bar-  
dzo przystępnych cenach, oraz przyjmuje się wszelkie obstalunki.

ulica Długa róg Bielańskiej, wprost NALEWEK Nr 43, I piętro.

Z uszanowaniem

**Stanisław Lubelski.**

4443

### Nowo-otworzony Sklep pod firmą

**„JÓZEFA i SPÓŁKA”,**

Wspólna Nr 13, przy rogu Kruczej,

poleca w znacznym wyborze, po cenach umiarkowanych: Kaszmiry, Towary lok-  
ciowe z surowego jedwabiu (b. praktyczne), Flanele, Barchany i inne towary lo-  
ciowe, Koronki, Wstążki, Nici, Bawełnę, Włóczkę, Roboty kanwowe,  
Krawaty, Perfumerje, Galanterje, Materiały piśmienne. 2859

### Skład Materiałów Aptecznych

**LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO**

MAGISTRA FARMACJI,  
w WARSZAWIE,

2837r

róg Królewskiej i Marszałkowskiej,

zawiadamia, że otrzymał tegoroczny w najlepszym gatunku

Tran lekarski, żółty i biały.

Oliwę w najprzedniejszym gatunku do jedzenia i do użytku leczniczego.

Terpentynę francuską z Bordeaux i takowe sprzedaje na butelki i beczki.

Poleca prztem towary apteczne do aptek i apteczek domowych, artykuły  
do weterynaryjnego agronomicznego i technicznego użytku potrzebne, porę-  
czając dobroć, ceny przystępne i pośpiech w wykonaniu obstalunków.

Adres dla listów jak wyżej, dla telegramów Ziemiński, Warszawa, Marszałkowska.



**MAGAZYN MEBLI**

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych.

**Zaleski i S-ka,**  
Marszałkowska № 63, 36  
Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—(Ceny niskie ale stałe).

**Kantor Nauczycieli (kancjonowany) i Bon różnej narodowości ZALESKIEJ,**  
NIECAŁA № 4. 36

**Buchalter i korespondent**

obecnie procurista w interesie agenturowo-komisyjnym życzy sobie zmienić posadę. Reflektanci raczą zostawić adresy w biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Fendler, Senatorska № 18, pod 1,200. 2889R

**Wino lecznicze**

francuskie, gorzkie, (Vin amèr de Franco), poleca Szan. Publiczności Skład Win Edmunda Langner, dawniej J. Riedla 477B oznajmiając, że Wino to przy analizie chemicznej, w doświadczeniu p. Doktora Weinberga, jako posiadające wszelkie własności zdrowotne; najprzychylniejszą zyskało opinię poleca się również Wino Austriackie (Reizter) znane szerszemu kółku osób, osiągnięte ze szczepów reńskich, oraz lekkie i tanie czerwone (Vösslau). 3944

**TRUFLE**

świeże, z bardzo silnym aromatycznym zapachem, po niskiej cenie, są do sprzedania.—Nowomiejska № 14, u P. Kijewskiego, 4472

Z powodu wyjazdu sprzedawane będą więc dającemu

**Kareta, Faeton nowy, Futra i rozmaite rzeczy gospodarskie, oraz Meble.**

Ulica Hoża № 7. — Wiadomość u stróża. Sprzedaż odbywać się będzie dnia 10 (22) Listopada, o godzinie 9 rano. 4475

**UPRASZAM**

**FABRYKA**  
Narzędzi Chirurgicznych i Stalowych ostrych

**F. Balukiewicza,**  
ul. Bielańska, hotel Paryżki  
№ 601, nowy № 9,

przysposobiła w wielkim wyborze Narzędzi i Przyrządów Doktorów, oraz Brzytów z angielskiej stali pod zaręczeniem. Paski i Masę do tychże, Noży Stołowych Deserowych, Szczyrzyków, Nożyczek i t. p. po cenach niskich fabrycznych. — Wszelkie Pasy, Bandaże wykonują się ze znajomością najszybszą. 4144

**M V Z S V R U**

Jest do sprzedania za przystępną cenę

**Lustro-Tremo,**

rzeźbione, orzechowe, sukna mało używana, słubna, biała, atlasowa.—Wiadomość w kawiarni p. Hoppe, Marszałkowska № 57. 4415

**Nauka i wychowanie.**

**Nauczycielka** z patentem wyższym udziela lekcje z konwersacją języka rosyjskiego i francuskiego, oraz muzyki. Wawerska № 6, mieszkania 19. 17356

**Obiady dla dam,** tamże pokój do wynajęcia, oraz lekcje francuskie. Wileza 2A, dom Wileńskiego, mieszkania 12. 17641

**Korepetycyj** w zakresie kursu gimnazjalnego, udziela student matematyki, posiadający języki nowożytne. Adresy przyjmuje kiosk obok Kopernika pod lit. A. M. 2467

**Nauczycielka** muzyki z patentem instytutu muzycznego, poszukuje lekcji. Sosnowa № 5, m. 25. Zastac można od g. 5 po połud.

**Na Bazar.**

Podwórce i wielki ogród odpowiednia na bazar do wydzierżawienia. Wiadomość u właściciela przy ulicy Pawiej pod № 44. 2913

**Apteka i Fabryka Pastylek S. Wróblewskiego,**

Krakowskie-Przedmieście № 22, wprost ulicy hr. Berga, zawiadamia Szan. Panów Doktorów i Publicę, iż otrzymał świeży transport Tranu lekarskiego, najlepszego; prócz tego poleca Maść specjalną na odmrożenie, Płyn oczyszczający powietrze w mieszkaniu, wypróbowany środek dezynfekcyjny, Wina lekarskie, wszelkie specyfiki krajowe i zagraniczne. 4426

**Chodniki od 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop. WYPRZEDAŻ**  
różnych cerat  
w Składzie Obie Papierowych  
**S. Weissgolda,**  
ulica DEUGA № 17,  
rog Miedowej. 4309  
**Chodniki od 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.**

**NAJNOWSZE****Ogniska do Lamp**

do każdej nafty użyteczne bez różnicy gatunku, od wszelkiej eksplozji, bezwarunkowo zabezpieczone, trwałe i elegancko odrobione zastosować można do każdej lampy, do nabycia w składzie  
**Lamp i Wyróbów metalowych**

**F. TRELLE**

**NOWY-SWIAT № 76.**

Uwaga. Każde ognisko tejże konstrukcji ostemplowane firmą fabryki. Handlującym odstępuje rabat. 2796r

Przy ulicy Senatorskiej pod № 20, wprost kościoła dawniej Reformatorów, do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku

**Frontowy Lokal,**

składający się z 6-u pokoi z kuchnią i spiżarnią, zupełnie odnowiony, z wodociągami i zlewem. 2929R

**Specjalny Zakład Angielski**

wyłącznie 4448

**KUCIA KONI!**  
**RYSZARDA CHAPMAN,**

nowo-otworzony przy ul. Chmielnej № 10, poleca się.—Wieloletnia praktyka właściciela zakładu i nieustające poświęcanie się zawodowi, daje gwarancję dokładnego i po cenach możliwie umiarkowanych, wykonywania powyższych robót. Tamże potrzebny uczeń.

**2 Majątki Ziemskie**

do sprzedania z wolnej ręki w gub. Piotrkowskiej, 3 mile od kolei W.-W., st. Nowo-Radomsk. Jeden majątek 73 wł. w tem 1,100 mórg n. p., ornej ziemi, 300 m. dobrych łąk, 23 włók lasu znacznej wartości prócz drobniejszych przestrzni.—Drugi majątek 67 włók w tem 1,200 mórg ornej ziemi, 360 m. lasu, 174 m. łąk, prócz drobniejszych przestrzni. Majątki kompletne urządzone. Inwentarz żywy i martwy. Rezydencja piękna.—Wiadomość: Bracka 10, mieszka. 23, do 10 rano i wieczorem. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. 4419

Żądany jest

**Majatek Ziemski,**

od 50 do 80 włók, z łatwą komunikacją z drogami żelaznymi, w dobrej glebie, z wysiewami przeważnie pszenicy, z lasem na miejscowe potrzeby, z porządnymi budynkami, z obszernym dworem, w pięknym parku i ogrodami.—Uprasza się o szczegółowe opisy i plany dóbr, dworu, ilości wysiewów na morgi, gatunek warstwy rodzajnej i spodniej, stan lasu, inwentarza żywego i martwego, wykazy dochodu dóbr, podatków, serwitutów i innych ciężarów, opis budynków, nieużytków, łąk i wód. Tylko majątki z tak szczegółowymi opisami, mogą być reflektowane, z wyjątkiem majątków położonych w gubernii Płockiej, Łomżyńskiej i Suwalskiej.—Reflektanci raczą się zgłaszać do Adwokata przysięgłego Ksawerego Smolińskiego, przy ulicy Długiej № 16. 4391

**PANNA**

szyjąca dobrze krawieczyzną, potrzebną jest zaraz do pracowni. Niecała 6, Maison Phoenix Zakład form. 2923R

**San Remo.**

Opuszczając Warszawę o 10.15 wieczorem, staje się w Wiedniu na drugi dzień o 4.15 po poł., gdzie należy wypocząć blisko Südbahnhof. Z Wiednia o 7 rano—bez przerwy do Mediolanu, gdzie się staje o 6.30 rano. Ztąd można tegoż dnia jechać do San Remo, lepiej jednak wypocząć w Mediolanie do 2 po południu, aby stanąć w Genui o 6.35 wieczorem—nocować—rano 7.55 z Genui staje się w San Remo o 11.30 rano.

Podróż trwa 49 godzin i kosztuje 2-ą klasą 170 fr. = 70 rubli.

**Hôtel Beau - Séjour.**

Kuchnia wyborowa.—Ceny przystępne. R2669

**Od Ludwika Kunickiego.**

Prowadząc Fabrykę Wyróbów Rękawicznicznych od lat 47-miu, zaopatrzylem takową we wszystkie najsobotniejsze nawet artykuły mające z nią związek, a odpowiadające każdej porze roku.

Doprowadziwszy wyroby moje do wzorowej doskonałości, zyskałem to przychylne uznanie ogółu, które stanowi moralną nagrodę mej długoletniej pracy i zachętę do służenia z równą gorliwością Sz. Publiczności i nadal.

Czyniąc obecnie zaduszy żądaniem wielu osób w dzielnicy Placu Teatralnego, otworzyłem drugi Magazyn Towarów mego wyrobu przy ul. Senatorskiej № 25, dom Neprosa, gdzie również jak w Magazynie pierwszym (Krak.-Przedmieście № 7, dom hr. Ludwika Krasieńskiego); wszelkie żądania tak co do przedmiotów gotowych, jak i obstalunków bezzwłocznie i po cenach możliwie umiarkowanych zaspakajane być mogą. 2799—R Ludwik Kunicki.

**FABRYKA**  
Fortepianów  
i Pianin

**Jana Dütz,**

Elektoralna 20, poleca Sz. Publiczności Pianina najnowszej konstrukcji z silnym tonem, sprzedaje po cenie przystępnej oraz Pianino Blüthnera, bardzo mało używane. pozostawiono do sprzedania. 4387

**Potrzebna jest** guwernantka (izraelitka) z wyższym wykształceniem do dorosłej panienki na wyjazd do Częstochowy. Wiadomość u p. Markusfeld, Włodzimierska, od godz. 3-iej do 4-iej. 17973

**Młoda osoba,** rodowita niemka, mogąca udzielać języka niemieckiego, rysunku, malowania i ręcznych robót, żyje sobie przyjać miejsce stałe lub demi-placę. Bliższe objaśnienia w schronieniu nauczycielek, ul. Żurawia 3. 17863

**Wykształcona** francuzka, udziela lekcji języka po przystępnej cenie. Wiadomość w biurze nauczycielskim—Heleny Dąbrowskiej. Krakowskie-Przedmieście № 43. 17941

**Nawet Przeciwnicy**

przyznają, że najtańszym Składem

W WARSZAWIE, jest powszechnie już znany ze swej niebywalej taniości

**SKŁAD TOWARÓW**

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek dom Brauna № 1, mieszkania № 4,

gdzie dostać można:

**PERKAL** biały, wyborowy 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ł. szer. po 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> k. za lok.

**PERKAL** biały, najlepszy, 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> szeroki, po 15 k. lok.

**PURPUR** na wsypy, najlepszy, bardzo trwały, po 25 k.

**DYMKA** ponsowa na wsypy, Neumanowska, po 32<sup>1</sup>/<sub>2</sub> k.

**CREASS** półpiłtne na gacie, i nocne koszule, po k. 10, 12 i 13 k. lok.

**CRETON** biały (zdrowia), przewyższający półtne, najlepszy, po 13 i 15 k.

**CREASS** półpiłtne na prześcieradła bez szwu, 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> lok. szer., po 25 k.

**VICTORIA** najcieńsza, trwała i szeroka, po 25 k. lok.

**BARCHAN** zwany Mylton zdrowia, b. praktyczny z kutnerem, po k. 16.

**BARCHAN** wyborowy na damską i dziecienną bieliznę po 17 k. lokieć.

**BARCHAN** najlepszy na damskie kaftanki i majtki, po 20 k. lokieć.

**FLANELKA** drukowana, wyborna, w endowne desenie, dotąd u nas niebywale, po 20 k. lokieć.

**PIKA i DYMKA** najlepsza na majtki i kaftanki, po 15 k. lokieć.

**DRELICHY** na materace nie ane, 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> szerokie, wyborowe po 35 k.

**DRELICHY** najlepsze na męskie gacie, po 18 k. lokieć.

**MADEPOLAM** wyborowy, cienki, 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> szeroki, po 25 k. lok.

**RĘCZNIKI** adamaszkowe, passowane, 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> lok. długie, po 35 k. ręcznik.

**SZTUKA PŁÓTNA** krajowego, 30<sup>1</sup>/<sub>2</sub> lok. majęca, wyborowego na męskie i damskie kuszule, za 4 rs. 50.

**KOŁNIERZYKI** damskie wyborowe, najmłodniejsze, po 25 i 35 k. za kołn.

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jak największą akuratnością i sumiennością. — Adres: Iz. HERTZ, Warszawa. 3490

**Kapłony styryjskie**

tuczone, poleca handel Win i Delikatessów pod „Kometą“ ul. Krakowskie-Przedmieście № 44/386. 4461

Z powodu zwinięcia interesu mego ul. Nałewki № 5, egzystującego we własnym domu

**wyprzedaje o 33%**

niżej kosztu, Ubiory damskie na sezon jesienno i zimowy.—Jakób Higor. 4454

DO SPRZEDANIA 2938R

**3 Futra męskie**

Elki, Niedźwiedzie i Koty syberyjskie, Garderoba i bielizna męska. Fortepian używany, dobry do nauki, fabryki Kralla i Sejdlera. Marszałkowska 43, mieszka. 4.1 piętro.

Ktoby miał do zbycia

**Meble starożytne i Bronzy,**  
raczy się zgłosić na Leszno № 716, mieszkania 11. 4435

**Nagrody rs. 10.**

W Niedzielę 11 Listopada, w przejeździe z cyrku do rogu Królewskiej i Krak.-Przedm. pozostawiona została w doróże lub zgubiona, **Lorneta teatralna**, sztyldkretowa, fabryki Chevalier w Paryżu. Łaskawy znalazca raczy oddać za powyższą nagrodę do Intendenta Klubu Myśliwych, róg Saskiego placu i Królewskiej. 4434

**Niemka** rodowita wykształcona poszukuje miejsca do starszych dzieci w mieście lub na wsi. Adresy składać w kantorze pod lit. A. L. 17985

**Były student** uprasza o odpowiednie zajęcie się. Łaskawe oferty prosi składać w kantorze tegoż pisma pod literą N. 17872

**Potrzebna jest** bona francuzka, na 2—3 godzin codziennie. Marszałkowska 18, mieszkania 24. 17879

**Niemieckiego** języka udziela w konwersacji i zbiorowo nauczyciel i autor najnowszej metody z wykładem polskim, ruskim, francuskim i angielskim. Ul. Chmielna № 6, mieszkania 30. 17986



**Francuzka** żądana, do konwersacji, w godzinach wieczornych, za oddzielny pokój. Uł. Żurawia № 27, m. 5. 18026

**Wnie** bony świeżo przybyłe z Paryża, zapatrzone w chlubne świadectwa poszukują miejsca. Zgoda 6, mieszk. 8. 18022

**Francuz** z dyplomem, życzy sobie udzielać lekcje. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej № 12, mieszkania 5, na parterze od 4-8. 18001

### Posady i prace.

**Potrzebne** są panny do krawieczyny zdane zaraz. Marszałkowska 57, mieszk. 12.

**Człowiek** młody, buchalter i korespondent z pięknym polskim i niemieckim piśmem i w tych językach biegły, poszukuje kilko-godzinnej pracy. Łaskawe oferty pod lit. M. B. 1860 do kantoru Kurjera Warsz.

**Potrzebny** inkasent niemiec, mówiący i piszący po polsku, do składu węgla, z kaucją rs. 200. Wiadomość w kiosku, róg Miodowej Senatorskiej. 17884

**Osoba** młoda, posiadająca język niemiecki, francuski, angielski i muzykę, poszukuje miejsca do towarzyszenia lub konwersacji. Oferty w Kantorze Kurjera, pod lit. B. 17742

**Potrzebny** jest subiekt felecerski na prowincji. Wiadomość w składzie win, ulica Marszałkowska № 58. 2493

**Subiekt** handlowy w średnim wieku, znający język ruski i polski, posiadający doświadczenie i rekomendacje, życzy sobie przyjąć zajęcia: subiekta, kłupa, magazyniera, do nadzoru, kontroli w handlowo-przemysłowych interesach i fabrykach lub składach, adres pod lit. J. B. w kantorze Kurjera. 2438

**Potrzebny** jest uczeń i praktykant do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Elektoralna № 26. 17820

**Potrzebni** są ślusarze na robotę blacharską i do sztucznych zamków. Elektoralna 26.

**Maszynistki** do bielizny mekkiej potrzebne zaraz. Marszałkowska 37, mieszkania 8.

**Potrzebna** maszynistka do maszyn Singer, oraz podgłębne do bielizny. Ulica Kapitulna № 5 domu, mieszk. 5. 17869

**Grodnik** uzdolniony, znający się na pszczołnictwie, żonaty, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca od 1-go stycznia, 1884 r. Wiadomość przy ulicy Hożej pod № 13/1681, u właściciela domu. 17873

**Prośby**, umowy, tłumaczenia do władz rządowych: włościańskich, sądowych i komisji wojakowych, redaguje biuro Zawadzkiego. Królewska 43. 17669

**Potrzebny** czeladnik nożowniczy, dobrze obeznan. Wiadomość udziela rzęca domu № 241 na Pradze, ulica Wołowa. 17840

**Panny** podręczne i do nanki, potrzebne są do pracowni sukien, Nowy-Swiat № 38.

**Człowiek** młody, który ukończył 6 klas filologicznych, poszukuje zajęcia w godzinach dowolnych. Oferty w kantorze Kurjera sub Max. 17224

**Maszynista** drukarz, bardzo zdolny do roboty ilustracyjnych, z płacą miesięczną rs. 50 i wyżej, potrzebnym jest do jednej z drukarni w Warszawie. Zgłosić się: Elektoralna № 20, mieszk. 37, od godz. 2½ do 3½. 2511

**Osoba** młoda, która pełniła służbę lożniczą, lat 30, z dobrymi świadectwami, a ostatnią u pana Włodkowskiego, poszukuje obowiązków. Ulica Wiejska 11, stróż wskazać.

**Israelitka** przyzwolta, dobrej redziny, znająca doskonale gospodarstwo, zaopiekowana dziećmi, poszukuje miejsca. Wiadomość: kiosk, Plac Bankowy. 2491

**Potrzeba** panny podręcznej. Róg Tamki i Dobrej № 6. 17752

**Potrzebny** jest student matematyk, jako korepetytor. Wiadomość: ulica Twarda, w 8 cyrklu, spytać się kapitana Sokolowa.

**Osoba** uzdolniona w strojach damskich, potrzebna jest zaraz do prowadzenia magazynu mód na prowincję w mieście gubernialnem, za dobrem wynagrodzeniem. Do zawarcia umowy zgłosić się proszę na ul. Żurawia № 10, mieszkania № 14, w godzinach od 1-3 po południu. 17915

**Potrzebna** jest zaraz zdolna panna, do szycia na maszynie Singera. Niecała № 3, 1-sze piętro. 17874

**Potrzebne** są panny uzdolnione do spódnice do magazynu H. Muklanowicz, Nowy-Swiat № 68. 17946

**Potrzebny** lekarz na prowincję, praktyka bardzo korzystna. Wiadomość: Uł. Nowogrodzka 16, m. 4. 2531

**Rządca** praktyczny, z dobrą rekomendacją, biegły w korespondencjach z władzami w sprawach gminnych i serwitutowych, potrzebny jest zaraz do majątku stu-wiółkowego, z kaucją paru tysięcy rubli. Wiadomość zrazu od 2-jej do 4-jej, Leszno № 36, mieszkania 3. 17921

**Potrzebna** sklepowa z kaucją rs. 100, do placar. Aliska № 42. 18005

**Potrzebne** są panny uzdolnione do sukien. Tamże jest do sprzedania pies czarny ceter, 9-miesięczny. Ulica Twarda № 10, m. 31.

**Chłopca** do posług kantorowych i posyłek poszukuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18.

**Potrzebna** kucharka w wieku podeszłym, znająca ruski język. Uł. Instytutowa № 6, mieszkania № 1. 17983

**Osoba** wszechstronnie wydoskonalona we wszelkiego rodzaju krawieczynie damskiej, szyciu bielizny, poszukuje miejsca w domu zamożnym. Adres: Ziota № 15, m. 11, 3-cie piętro. 2540

**Potrzeba** kilka panien do sortowania cygar w tabacznicy fabryce Millera, ulica Leszno № 74. 17982

**Uczeń** potrzebny jest do cukierni, hotel Polski, ulica Długa № 27. 17981

**Uczniów** dwóch potrzeba zaraz do cukierni. Nowy-Swiat № 7. 17976

**Panny** zdane do krawieczyny i uczenińce platne. Wilcza № 22 bez litery, m. 1.

**Do zarządu** domu życzy mieć posadę, doświadczoną w miejskim i wiejskim gospodarstwie, będącą w wielkich domach. Adres: Praga, ulica Wołowa, blisko rogatki Moskiewskich, domu № 243, mieszkanie p. Sokolik, wiadomość listownie. 17992

**Wdowa** po urzędniku, znająca krój i krawieczynę praktycznie, pragnie szyć po domach prywatnych. Bednarska № 14, mieszkania № 18. 18023

**Potrzebne** są panny zdolne do staników i spódnice do pracowni H. Sierczek. Ulica Marjańska № 2 lit. A, mieszk. № 11. 18016

**Potrzebna** jest na wieś w okolicy Warszawy gospodyni wiejska, znająca się dobrze na kuchni, opatrzona w świadectwa. Wiadomość: ulica Róż № 8, 1-sze piętro, do 10 rano i od 3 do 6 po południu. 18020

**Młody** człowiek uzdolniony w zawodzie goźelniczym, znający język polski, ruski i niemiecki, poszukuje odpowiedniego zatrudnienia. Oferty łaskawie nadsyłać prosi pod adresem: lit. Z. W. w Dobrej, gub. Kaliska, poste-restante. 18006

**Sklepowa** potrzebną jest do pieczywa. Wiadomość: Muranowska № 30. 2545

**Osoba** młoda, z dobrego towarzystwa, poszukuje od przyszłego 8-go Jana, miejsca zarządzającej domem lub do towarzystwa w porządnym domu bez wynagrodzenia. Oferty prosi składać w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. X. Z. 2546

### Kupno i sprzedaż.

**Masło** śmietankowe i litewskie, zawsze świeże, poleca nowo-otworzony skład owoców A. Bobrowskiego, Marszałkowska 32, róg Złotej, w domu „Laferme.“ 2426

**Portepiany**: Sejdlera, Hofera, Zagraniczne. Kupno i zamiana. W. Słodziński, ulica Nowy-Swiat 46. 17189

**Portepian** do sprzedania, wynajęcia. Krucza № 13, m. 12, przy Wilczej. 17430

**Meble** ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie, lustra, tremo, firanki, kandelabry, razem lub częściowo do sprzedania bardzo tania. Zielna № 4, m. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 17809

**Sal** turecki staroświecki, lustro w złoconych ramach z takąż konsolą, oraz nieco starej porcelany do sprzedania i lampy. Krakowskie-Przedmieście № 7, na dole, mieszkania 6. 17591

**Portepian** o 7-u oktawach do sprzedania, za rs. 225. Marszałkowska № 69, m. 18.

**Portepian** czarny z blatem i szprejami, 6½ okt., zupełnie nowy, do sprzedania za 160 lub wynajęcia za rs. 4 miesięcznie. Wiadomość: ul. Kanonia № 10, mieszk. 3. 17802

**Portepian** fabryki Bucholtza, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 65. Uł. Senatorska № 27, mieszkania № 5, w oficynie, stróż wskazać. 17814

**Portepian** Kralla nowy i meble ekonomiczne do sprzedania. Pałac Branickich, Nowy-Swiat, wiadomość w aptece. 17855

**Jest** do sprzedania karetka podwójna, na dubeltowych resorach, w zupełnie dobrym stanie, za przystępną cenę, pozostawiona w komis w fabryce powozów P. Sekulskiego. Mazowiecka № 11. 17458

**Szafy** sklepowe do sprzedania. Uł. Zakroczyńska № 17, mieszkania 17. 17763

**Portepian** używany Kralla, Małeckiego lub Hofera, kto ma do sprzedania, proszę adres do kiosku, róg Miodowej i Senatorskiej.

**Nowy-Swiat** № 12, m. 14. Do sprzedania: Wózek, lusterko fr. mekkie, nożyce, szarfy niebieskie, futro lisy.—Tamże przyjmuje się suknie, upięcia, lekcje kroju; cena niska.

**Garnitur** mały mebli rogowych do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 43, m. 4, od 10 do 1-jej z południa. 2525

**Para** dobrych i młodych uprzęży koni do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 9, stróż wskazać. 17883

**Biurko** staroświeckie z bronzami i filarkami kryształowymi, o wielu szufladach małych i dużych; szkatułka w bronz okuta, ale nie staroświecka; parę figurek starych, porcelanowych, obrazek na drzewie, puchar rzeźbiony z drzewa, jest do sprzedania. Nowy-Swiat № 38, m. 11, od godz. 11-tej.

**Do sprzedania** tania garnitur mebli czarny orzechowy, francuski, otomanka, kozetka, fotele, tamże przyjmuje do przerabiania meble i materace, za trwałość i akuratność roboty daje gwarancję. Bielańska 4.

**Do sprzedania** dubeltówka Lankastra z przyborami i ładownią. Ogrodowa № 54, mieszkania 34. 17885

**Jest** do sprzedania algierka podbita bobrami, palto nowe podobne jonatami, kołnier bobrowy, oraz szuba szeroka lisowa, adamaszkim czarnym jedwabnym kryta. Twarda № 42a, mieszk. 3. 17878

**Do sprzedania** futro, szopy, w dobrym stanie, za cenę przystępną. Ulica Koszyki № 19, mieszk. 9, stróż wskazać. 17865

**Wyprządaje** stolarz meble dębowe, do sali jadalnej i różne używane. Nowo-Senatorska № 2. 17552

**Meble** do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tania, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskazać. 17713

**Meble** do sprzedania: dwa garnitury kryte, portjery z kilku pokoi, franki, dębowe urządzenie z jadalni, szafy, biblioteka, biurko damskie, szesłażek buduarowy, otomanka duża, łóżko ozdobne orzechowe, tualeta, sześć napoleonek, lustra czarne, takież stół bardzo ozdobny, dwa fantazyjne krzesła, dywany, serwety, lampy, chodnik, szafa duża kuchenna, i wiele sprzętów domowych. Bracka № 12, stróż wskazać, od 9 do 7 wieczorem. 17593

**Meble** do sprzedania: garnitur rzeźbiony ponsowy, szafy, szafka do bielizny, regulator, tremo, szeslong, stół jadalny, krzesła, łóżka, stół do szachów, lustra, franki, bardzo tania. Ziota 10, mieszk. 15. 17762

**Do sprzedania** płaszczy z kołnierzem bobrowym na Nowym-Swiecie № 50, m. 13.

**Meble** ozdobne, garnitur orzechowy, szafy rozbieżne, tremo, konsolki do kart, lustro; garnitur angielski, stół jadalny, kredens, szeslong, biurko, łóżka, szafki nocne, umywalka, tualeta, szafki do bielizny, komoda, franki, tania do sprzedania. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, m. 41.

**Umeblowanie** z 5-u pokoi, lustra, kompozycje oryginalne z terrakoty, obrazy, kolumny, lampy różne ozdobne, tyrandol, kandelabry, kwiaty etc. do sprzedania razem, lub oddzielnie. Sienna 3, m. 4. 17910

**Do sprzedania** sukna granatowa, wełniana, świeżego fasonu, za cenę rs. 17, widzieć można codziennie w mieszkaniu właściciela domu, ulica Chmielna № 64g. 17954

**Rs. 65** garnitur mebli orzechowych w dobrym stanie. Obejrzeć można między 12-ą a 3-ą. Sienna 35, (róg placu Witkowskiego), mieszkania 28. 17955

**Karetka** mało używana, bardzo ładna, do sprzedania. Koszary Jerozolimskie, wiadomość u kucera Stasiaka. 18003

**Portepiany** i pianina używane kupuje. A. Fredry kiosk naprzeciw banhofu Wiedeńskiego. 2541

**Z powodu** wyjazdu fortepian o 7 okt., z 4-a szprejami, szafa, łóżko i t. p. Marszałkowska № 69, mieszkania 18. 18017

**Portepian** o 6 oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania. Bednarska № 3, m. 25.

**Meble** ozdobne, garnitur orzechowy, szafy rozbieżne, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stół do samowara, szeslong, biurko, garniturek napoleonkowy, łóżka, umywalka, toaleta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy i franki tania do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 17996

**Meble** ozdobne z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tania. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskazać. 18019

**Do sprzedania**: 2 zegarki: mekzi i damski, złote, 2 pierścionki, 2 garnitury damskie złote, bransoleta srebrna, koralowy naszyjnik i kołnier z tumakowy. Stare - Miasto № 12, 1-e piętro. 17978

**Pianino** 500 rublowe sprzedaje za 360 rs. Bracka № 5, mieszkania 20. 2539

**Futro** mekzie elki amerykańskie, bardzo dobre, do sprzedania. Królewska 3, m. 16.

**Młocarnia** sześciokonna, kompletna, fabryki Bermanna, używana, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania, za umiarkowaną cenę. Widzieć i o cenę dowiedzieć się można w składzie maszyna Goldenringa przy ulicy Miodowej. 18021

**Meble** składające się: z kanapy, 2 foteli, 6 krzesel, całe kryte futra, mało używane, oraz stół orzechowy jest do sprzedania. Wiadomość u krawca Cieślkiego. Miodowa 12. 17995

**Do sprzedania** kłoc mahoni piękny Nowogrodzka № 29, mieszkania 7. 17987

**4 buhaje** rozplodowe, rasy Szwycy, stoją na sprzedaż. M. Chmielowski i S-ka. Krakowskie-Przedmieście № 36. 17993

**Ogier** jasno-złocisty, z ciemnym ogonem i grzywą, lat 8, nadzwyczaj piękny, dobrej krwi, pod wierzch ujeżdżony do sprzedania, za 600 rs. Koszary Jerozolimskie, stajnia 4-jej baterji. 18002

**Głiczny obraz** Smuglewicza „Zdjęcie z Krzyżem“, sztych Łukasza z Lejdy bardzo rzadki pieniądze papierowe z 1794 r. Wilcza № 17 lit. E, mieszkania 10. 17974

**Jest** do sprzedania na Pradze pod № 150, przy Nowym Bazarze, mieszk. 31, drzewa opałowego suchego dębowego w szepachach trzy-łokciowych 8 sążni i 3 sążnie zdadnego dla stelmachów, tokarzy i bednarzy. 17990

**Masło** wyborowe, solone litewskie, nadezło na sprzedaż. Żurawia 23, mieszk. 2, w godzinach przedpołudniowych. 2543

**Wzylca** ceter, młoda, do sprzedania. Uł. Ciepła № 4, wiadomość u stróża. 18011

### Interesa handl. i majątk.

**Pogrzebowy** zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 1834

**Zakład** B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i mekzie mało używanych. Nowy-Swiat 42.

**Z powodu** słabości żony i matki, sprzedaje się sklep wiktualii z dystrybucją, 1-y po prawej stronie, za Powązkowską rogatką, domu № 2/27. 17792

**Sklep** wiktualii do sprzedania przy ulicy Nowogrodzkiej № 15. 17784

**Sklep** wiktualii do sprzedania. Uł. Pańska 3. 17843

**Sklep** z mąką, kaszą i wszelkimi produktami spożywczymi jest do sprzedania. Dunaj-Szeroki № 8. 17836

**Jest** do wydzierżawienia folwarczek 2 włoźki z inwentarzem, potrzeba na to gotówki rs. 1,500. Wiad.: Mokotowska № 1a/1666z, 2-piętro, mieszkania № 5. 17758

**Apteka** z obrotem rs. 2,700, na bardzo dogodnych warunkach, do sprzedania zaraz. Wiadomość w składzie aptecznym A. F. Galle. 17765

**Osada** mała albo też około 1 włoźki ziemi, potrzeba jest w bliskości Warszawy. Adres: ulica Ziota № 12, w dystrybucji. 17731

**Korzystny** interes. Jest do sprzedania skład wódek i handel spożywczo-dystrybucyjny, w dobrych miejscach, od lat paru egzystujący z powodzeniem, z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów. Wiadomość: kiosk, Krakowskie-Przedmieście, obok domu Roetzera. 17906

**Dom** z pięknym ogrodem owocowym, kilku morgami dobrej ziemi lub bez, do sprzedania w Siedleach gubernjalnych. Wiadomość tamże, dom dawniej inżyniera Bentkowskiego lub Leszno № 28, u rzędy. 16832

**Zaraz** potrzeba od 1,000 do 30,000 rs., na pierwszy numer hypoteki. Marszałkowska № 32, dystrybucji. 17693

**Ogród** warzywny i owocowy do wydzierżawienia na przystępnych warunkach. Wiadomość: Długa № 28. Kapiele. 17508

**Plac** w Targówku, przy szosie, 60,000-łok. □ po 10 kop. łokcie, do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna № 28, m. 28. 16240

**Koncesjonowane** biuro realizacji dokumentów pieniężnych, L. Gruźewskiego, róg Leszna i Solnej № 18. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 2471

**Zakład** fotograficzny na prowincji bardzo korzystny, z powodu choroby właściciela jest do sprzedania. Wiadomość w szpitalu Ewangelickim pod № 8. 17661

**Sklep** dystrybucyjny, z elegancją urządzieniem, wraz z materiałami piśmiennymi do odstąpienia, z powodu wyjazdu. Ulica Chłodna № 28, w dystrybucji. 17823

**Z powodu** wyjazdu są do sprzedania dwa wiedeńskie magły. Chmielna № 10. 17807

**Sklep** mydlarski do sprzedania, przy ulicy Śliskiej № 5. 17891

**Skład** węgla i drzewa do sprzedania w każdym czasie. Fundusz potrzebny do 250 rs. Oferty czyli wiadomości można powziąć na rogu ulicy Krochmalnej, i Żelaznej, w składzie wódek firmy „Ewest“, № 33. 2533

**Traktjerna** do sprzedania z powodu zmiany interesu. Na rogu Muranowa i Sierakowskiej, przy tramwajach. 17929

**Kawiarnia** do odstąpienia za becen, z powodu wyjazdu. Wielka 14. 2537

**Sklep** wiktualii jest do sprzedania za przystępną cenę. Krochmalna № 35a. 18004

**Z powodu** wyjazdu są do sprzedania mągi przy ul. Freta do domu 43. 18014



**Potrzebny dostawca produktów dla ku-**  
bańskich kozaków. Wiadomość u wachmi-  
strza 1-ej sotni. 18010

**Jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia**  
1884 r. wyszynk piwa w całej propinacji  
Powązkowskiej, do której należy kilkadzie-  
siąt szynków w Powązkach i na Bielanych,  
gdzie obóz konsystuje, z obszernym mieszka-  
niem, piwnicami i lodownią. Wiadomość od  
godz. 1-3 i od 5-7 wieczorem. Senatorska  
№ 17, w kantorze J. L. Cohena, właściciela  
dóbr Powązek. 17980

**Wawiańska jest do sprzedania zaraz z po-**  
wodu zmiany interesów. Komorne bardzo  
tanie. Ulica Zakroczyńska № 3. 17979

**Do sprzedania dwa magle: jeden wiedeń-**  
ski, 2-gi angielski, na dogodnych warun-  
kach, za przystępną cenę. Przejazd № 13.

**Powodu słabości jest do sprzedania szynk**  
bardzo korzystny. Świętojerska № 10, w  
zakładzie maszyn do szycia. 17988

**Kleś spóżywo-dystrybucyjny, elegancko**  
urządzony, do sprzedania, z towarami lub  
bez. Wiadomość, Senatorska 27, w sklepie  
pod firmą „Bronisława”. 2544

**Dystrybucja do sprzedania w dobrym pun-**  
ktcie, z dobrymi warunkami. Twarda 20.

**Magie do sprzedania. Ul. Piekarska № 14,**  
z powodu słabości. 18000

### Ł o k a l e.

**Kleś, duża sala i pokój, odpowiednie dla**  
kapiciera lub inny warsztat. Widok 7a, dom  
hr. Ronikiera. 2333

**Pokój, ze wspólnym przedpokojem do wy-**  
najęcia w każdym czasie. Świętokrzyska  
№ 39, miesz. 23, blisko Marszałkowskiej.

**Do najęcia dwa pokoje umeblowane, ra-**  
zem lub oddzielnie, przy ulicy Ordynackiej  
№ 2, mieszkania 9. Wiadomość od go-  
dziny 3-6. 2420

**Pokoje umeblowane są zaraz do wynaję-**  
cia, z samowarem i usługą. Chmielna  
№ 35, miesz. 11 w lewej oficynie. 17894

**Kleś obszerny, oraz cztery pokoje, przed-**  
pokój z kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu.  
Wiadomość: Chmielna № 33. 17905

**Na ulicy Łuckiej pod № 7, jest do wynaję-**  
cia od Nowego Roku szynk z mieszka-  
niem, składający się z pokoju i kuchni i  
pokoju na piwo. Wiadomość u rządy domu.  
Szynk ten egzystuje lat 60. 17903

**Do wynajęcia: warsztat ślusarski, kolo-**  
dziejski, sklepy, składki duże i dwa pokoje  
i kuchnia. Sienna № 6a, za Żelazną, 1-szy  
om gdzie leżnica. 17904

**Kleś wiktualów do odstąpienia w dobrym**  
punkcie, za przystępną cenę. Ulica Nowo-  
lipki № 22 nowy. 17611

**Kleś narożny okazały, z dwoma pokojami,**  
suteryną i piwnicą, w punkcie miasta na-  
der ożywionym, zdający na aptekę, handel  
kolonialny lub skład wódek, oraz lokal z 5-u  
pokoi, są do wynajęcia zaraz i od 1 Stycznia  
w domu № 34, przy ulicy Elektoralnej. 17284

**Mieszkanie suche, ciepłe, składające się:**  
z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni, wo-  
dociągu piwnicy, 1-sze piętro od frontu, ka-  
żdego czasu do odstąpienia, nawet ze strata,  
z powodu wyjazdu. Hoża 5. m. 7. 2517

**Do wynajęcia od 1 do 6 pokoi z komfor-**  
tem urządzonych, oraz sklepy z mieszkania-  
mi lub bez, 2-gi dom za Nowo-Żelazną, Żel-  
na № 31. 17818

**Powodu wyjazdu jest do wynajęcia za-**  
raz apartament do 1-go Kwietnia 1884 r.  
na Ujazdowskiej Alei pod № 12, na 1-m  
piętrze, składający się z 9 pokoi, kuchni, 2  
stajen i 2 wozowni. Cena 125 rs. na miesiąc.  
Wiadomość można powziąć w kancelarii  
Lb. Gw. Grodzieskiego Huzarskiego pułku  
u kaphana Rumiancowa. 17777

**Kleś do wynajęcia od Nowego-Roku, ho-**  
stel Kowieński, Kozia № 1. Wiadomość u  
właściciela domu. 2520

**W hotelu Kowieńskim Kozia № 1, do**  
wynajęcia od Nowego-Roku piwnice na  
skład piwa lub inne przedsiębiorstwo, z ga-  
zowem urządzeniem. 2519

**Dla dam do wynajęcia zaraz 2 pokoje po-**  
jedyncze, z meblami, lub bez, na parterze,  
jeden zupełnie z osobnym wejściem. Żurawia  
№ 26, miesz. 2. 2523

**2 pokoje do wynajęcia, każdy o 2-ch o-**  
knaach, za 15 rs. miesięcznie, na żądanie  
z usługą i samowarem. Chmielna № 3, 3 pię-  
tro, mieszkania 7. 18024

**5 pokoi, przedpokój, pasaż i kuchnia do**  
wynajęcia zaraz. Ulica Chmielna № 11.  
Wiadomość na miejscu. 17977

**Pokój oddzielny przy rodzinie bezdzietnej.**  
Ulica Ciepła № 1008, stróż wykaże. 2538

### Boniesienia rozmaite.

**Akuszerka M. P. przyjmuje osoby spo-**  
dziewające się słabości, może być na czas  
dłuższy, zapewnia troskliwą opiekę i dy-  
skrecję. Senatorska № 6. m. 43. 17689

**Akuszerka J. K. przyjmuje osoby na sła-**  
bości w oddzielnym lub we wspólnych po-  
kojach, z zapewnieniem wszelkiego wygód i  
troskliwej opieki. Świętojerska № 16, m. 8.

**Monogramy! Powodowani częstami żada-**  
niami, przyjmujemy wszelką bielizną, ma-  
jącą się znieżyć do szablonowania. Po 2 li-  
tery drukowane za tuzin od kop. 20-30; po  
2 litery pisane za tuzin od kop. 25-40; po  
2 litery gotyckie za tuzin od kop. 30-60.  
Monogramy za tuzin kop. 40 i 90. Monogra-  
my pojedyncze na papierze kop. 5 i 10.  
Sklep wyrobów z fabryki „Żyrdów”. R. Czar-  
necki i S-ka, Marszałkowska № 67. 17771

**Klejam specjalnie szkło, porcelanę, ma-**  
jolię, marmur, alabaster. Piwna 39.—Ja-  
biński. 17746

**Kuśnierz podejmuje się robót kuśnierskich**  
w domach prywatnych, jako też i w do-  
mu wykonywa jak najsumienniejsz. J. Kasia-  
kowski. Ulica Preta № 47, dom p. Tręskowa.

**Złafroki wełniane od rubli czterech, halki**  
i od rubli dwóch, suknie wełniane od rubli  
dwunastu, poleca magazyn mód Michaliny.  
Miodowa 2. 17456

**Przyjmują się do roboty suknie damskie**  
i dziecięce. Aleja Jerozolimska № 15,  
mieszkania 11. 17733

**Młody człowiek chce brać udział w lekceach**  
Młotów zbiorowych, w dobranym towa-  
rzystwie. Żłota 22, u p. Szadkowskiego.  
Adres Ch. 17993

**Chłopiec 5-letni zaginął, chłopiec 17-letni**  
wego wyprowadził z podwórza, bez wia-  
domości rodziców. 4 Listopada to jest w nie-  
dziełę. Kto odprowadzi lub da znać do ro-  
dziców, na ulicy Okorową № 10 nowy, do  
Filipa Sacharów, ten otrzyma rs. 5. 18015

**Akuszerka W. D., ulica Bednarska № 18,**  
przyjmuje osoby spodziewające się sła-  
bości i na czas dłuższy przed słabością. Wy-  
jącznie potrzebujących dyskrety, w oso-  
bnych pokojach od rs. 15 i wyżej. Umiesz-  
czenie dziecka, właściwa opieka zapewnia się.

**Akuszerki T. N. są pokoje umeblowa-**  
ne, dla osób spodziewających się słabości.  
Chmielna № 35. 17893

**Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby**  
spodziewające się słabości, w oddzielnym  
i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrety  
i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa.  
Bednarska № 15. 18012

**Akuszerki jest pokój dla osoby spodzi-**  
ewającej się słabości. Cena umiarkowana.  
Ulica Krucza № 4, m. 5. 18009

**Namka bez długu ze starszym pokarmem**  
u akuszerki. Ulica Pańska № 73. 18013

**Namka młoda jest za rogatką Powązkow-**  
ską u Kucharskiego Filipa, przy cegielni  
Kona. 17999

**Namka z dwutygodniowym pokarmem, bez**  
długu, u akuszerki. Świętojerska № 16.

**Namki młode i zdrowe z bardzo obfitym**  
pokarmem, są i bez długu, przy ul. Ma-  
riańskiej № 1, u akuszerki. 17851

**Namki dwie, z dobrym pokarmem w za-**  
kładzie położniczym d-ra Horocha. Mar-  
szałkowska 6E. 2521

**Namki ze świeżym obfitym pokarmem, bez**  
długu, u akuszerki, Krzywe-Kolo 3. 17970

**Potrzuje dwóch pokoi, przedpokoju, ku-**  
pnie, blisko Żłotej, tanio, kupię komode,  
paito z futrem lub pół blama opoś. Sprze-  
dam paito, tużurek czarny, stolik orzechowy,  
piękny, lustro, dywanik, kilku kanarków za  
granicznymi dla amatorów. Chmielna 62A,  
mieszkania 26. 17991

**Ostrzeżenie. Skradziono portmonę w któ-**  
rej oprócz notatek i drobnej monety, zna-  
dował się bilet IV-tej klasy lot. i klasy-  
cznej № 709 od kolektora „Polaka” i pa-  
szport wydany przez p. Poliemaistrę m. Lu-  
blina na imię Hipolita Fijałkowskiego. 17991

**Weksel na rs. 916 kop. 19, platny d. 20**  
Września r. b., wystawiony przez W.  
Wilkońskiego, A. Przybylskiego na zle-  
cenie A. Bindernagel zaginął. Ostrzeżenie  
przeło aby nikt takowego nie nabywał, edy  
jako zapłacony nie ma żadnej wartości. Za-  
łącza raczy takowy odesłać do T. Przyby-  
skiego, ul. Belwederska № 2. 18027

**Olisa na 48,659 przez towarzystwo ubo-**  
pieczeń Nadezda na imię Morytza Ra-  
tali na, sumę rs. 25,000 wystawiona, zagi-  
nęła. Łaskawo znalazca raczy zgłosić tak-  
wą w składzie zabawek, ul. Nalewki № 21.

**Zaginęły dwa listy zastawne po rs. 100,**  
№ 105913 i 64943 i jeden na rs. 50 № 83503.  
Uprasza się o zwrot takowych za nagrodę  
rs. 30 do Jana Stera, Dzika № 3. Ostrzeżenie  
nie zrobione. 17898

**Poszukuje się psa z rasy buldożków,**  
Senatorska № 4, w składzie zegarków.

**Zginął pies pincher mały, złoty, na lewo**  
oko ślepy, wabi się Mimi. Zwrócić na ul.  
Podwał № 16 Janowi Pietruskiemu, kel-  
nerowi statku parowego. Nagrody rs. 3.

**Uozka mała, złota bez odmiany, mordka**  
czarna, na cienkich łapkach, uszy długie  
stojące, oczy duże czarne, wabi się „Figusia”,  
zginęła d. 12 Listopada, to jest w ponie-  
dzialek, pod № 8, ulica Stare Miasto. Upra-  
sza się o odprowadzenie pod powyższy nu-  
mer, do państwa Towiańskich, za sowita  
nagrodą. Nieprawo posiadacz-pociągnięty  
będzie do odpowiedzi a ności sądowej. 2523

## PRZE WODNIK ADRESOWY.

### A P T E K I.

**Bukaty B., dzierż. Soltyskiewicza. Graniczna 10.**

**Ekerkunst, Leszno, fabr. wód miu. sztucznych.**

**Karpiński W., Elektoralna 35.**

**Kucharzewski H., gł. skł. wód miu. Sanator. 11.**

**Sztejner F., apteka dworu J. C. K. M.**

**Krakowskie-Przedmieście 63.**

**Wenda i Wiorogórski Krak.-Przedm. 47.**

**APTECZNE MATERJAŁY I SKŁADY FARB.**

**Lipiec M., Graniczna 14.**

### ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

**Gorzelewski, Mazowiecki i malarnia porcel.**

### BLAWATNE TOWARY.

**Erüner Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.**

**Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.**

**Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.**

### BRON I PATRONY.

**Bekker K. & J., fabr. isklad hurt. (znaczn. rab.**

**hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.**

**Ziegler Robert, fabr. isklad, największy wy-**

**bor. Znaczn. rabat hurtowy. Długa 29.**

### C O K I E R N I E.

**Kwieciński L., Leszno 23, wars. fabr. czekolady.**

### C Z Y T E L N I E.

**Jeleniński J., Nowy-Świat 4. Bielańska 9.**

**Kulińska Erylda, Elektoralna 7.**

### D E N T Y S C I.

**Neumark H., Niecała 4 i Wierzbowa 3.**

**Neumark M., Tłomackie 9, dawn. dom Roelera**

### G A L A N T E R J A.

**Blumenberg, d. Wernie, Kr. Prz. 85, d. Roelera**

**Strausa, Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.**

**Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.**

### G I L Z Y (fabryki).

**Czarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.**

### G O R S E T Y (fabryki).

**Haehle Gustaw, isklad gorsetów parysk., try-**

**kotarzy i tiurnir. Świętokrzyska 11.**

**Steiner Wilhelm, największa parowa fa-**

**brzyka gorsetów. Świętokrzyska 24.**

### HAFTY SZWAJCARSKIE.

**Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawelnydo**

**haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.**

### H E R B A T A (składy).

**Wilenskin L., Królewska 10, obok Gieldy.**

### J U B I L E J Z Y.

**Arzagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)**

**Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.**

**Radke G. & Żeliszewski A., Miodowa 2.**

**Rosenband Stanisław, Nalewki 14.**

### KANTORY WEKSLU.

**Neumark Gabriel, Miodowa 3.**

### K A P E L U S Z E (fabryki).

**Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.**

**Miodowski Jan, Elektoralna 21, zagr. kraj.**

**Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki**

**Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej**

**wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.**

**Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, naj-**

**tańsze i najlepsze kapelusze krajowe.**

### KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

**Dubrowitz Max, Świętojerska 30.**

### KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.

**Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.**

**Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.**

**Sennwald Gustaw, Miodowa 4.**

### KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

**Bock A. & Csernak F., Warszawska fa-**

**brzyka isklag handlowych. Bielańska 5.**

**Haempel & Ehring, Elektoralna 6.**

**Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny isklad**

**isklag buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.**

**Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.**

### LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).

**Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.**

### LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

**Sienna 6a. Porady od 8-10 1/2 r. i od 2-5 po poł.**

### L I T O G R A F J E.

**Bukaty i Ska, lit. pośpieszna, Świętojerska 12a**

**Kohn Henryk, litogr. artyst. Elektoralna 3.**

### MASZYNY I ODLEWY (fabryki).

**Berent T. & Adolph J., Wronia 33. Maszyny**

**osie, sikawki, pompy, załuzje (okienne).**

**Friedl, Werner i Lion, Wronia 31, Zakłady**

**mechanicz. Kotłarnia miedzi i żelaz. Odlewania.**

**Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomo-**

**nicze dla fabryk i rzemiosł.**

### MATERJAŁY PIŚMIENNE.

**Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście**

**36. 1-e piętro w prawej oficynie.**

### M E B L E (magazyny).

**Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakła-**

**dy stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.**

**Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wy-**

**bór wszelkich łózek żelaznych, kołysek, me-**

**bli ogrodowych itp., po cenach niskich.**

**Globus P., Bielańska 5.**

**Murzyn A., r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.**

**Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady**

**stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz**

**meble gotowe.**

**Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu**

**Żelonego, meble nowe i używane, dekoracje.**

**Rahong K., N-Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.**

**Tarnowski J. i Ska, Królewska 23, meble**

**wszelkiego rodzaju po cenach niższych.**

**Zatęski i Ska, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.**

### MUSZTARDA (fabryki).

**Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.**

**Szwelitzer A., parowa fabryka, Królewska 19.**

**NACZYNNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.**

**Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.**

### NICI I NORYMBERSZCZYŻNA.

**Frybes F., Żabia 4, sklep. 10, galanter. i guzik.**